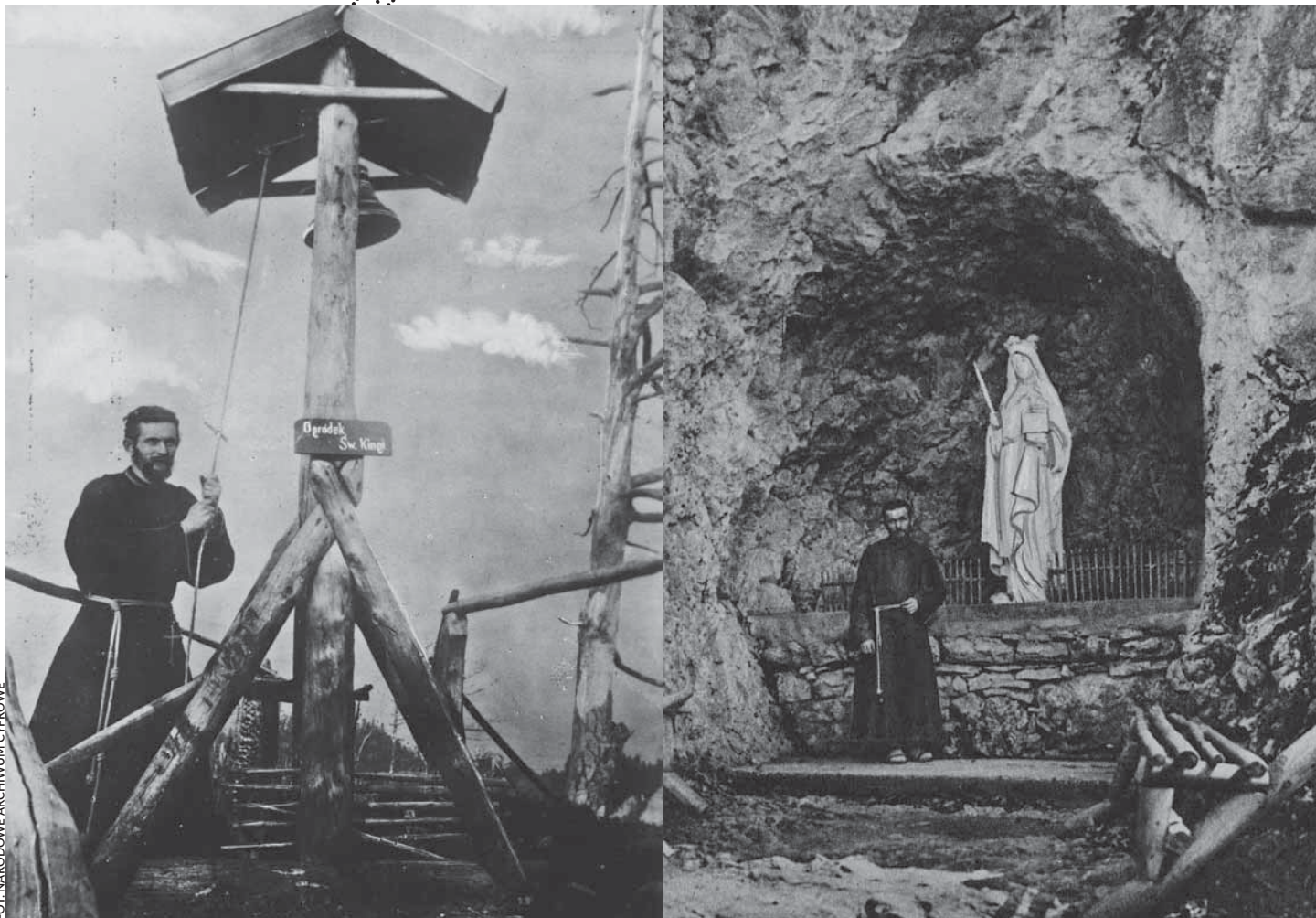


Ze Stolicy Pienin

GMINA KROŚCIENKO NAD DUNAJCEM

BEZPŁATNY KWARTALNIK NR 2 (8) 2023 ISSN 2720-2410



FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Święta Kinga patronką Krościenka nad Dunajcem!

Święta Kinga jest już oficjalnie Patronką Krościenka nad Dunajcem. Jest już bowiem stosowny dekret Dykasterii ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów – Dicasterium de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum Stolicy Apostolskiej w Watykanie. Ogłoszony zostanie on z przewidzianym ceremoniałem 23 lipca w niedzielę, w wigilię odpustu Św. Kingi. To wówczas do Krościenka nad Dunajcem przyjedzie z tą dobrą nowiną Jego Ekscelencja ks. bp dr Andrzej Jeź. Przywiezie on Bullę Papieską, ustanawiającą Św. Kingę Patronką Stolicy Pienin.

Uroczystości rozpoczną się mszą świętą o godzinie 15 w kościele parafialnym pw. Chrystusa Dobrego Pasterza. Euchary-

stie będzie koncelebrował ks. bp dr Andrzej Jeź. Tuż przed nią na ręce wójta Jana Dydy i proboszcza, a równocześnie dziekana dekanatu krościenckiego ks. Henryka Homoncika przekaże On ów oczekiwany dokument w dwóch kopiach, jednej dla strony świeckiej, a drugiej kościelnej. To bowiem te dwa ośrodki władzy starły się zgodnie o patronat św. Kingi nad Krościenkiem nad Dunajcem.

Po mszy świętej przewidziana jest uroczysta sesja Rady Gminy podczas której zostanie ogłoszony Dekret Stolicy Apostolskiej z odpowiednim ceremoniałem. Tuż po sesji zostanie oficjalnie otwarty w Krościenku nad Dunajcem wystawa prac plastycznych i literackich

z konkursu przygotowanego przez Centrum Kultury i Promocji pn. „Święta Kinga patronką przeszłości i przyszłości”. Na zakończenie przewidziany jest program artystyczny związany z nową oficjalną Patronką tego pienińskiego miasteczka z historią sięgającą czasów życia św. Kingi.

Warto przypomnieć, że starania o Patronat rozpoczęły się w marcu ubr. To wówczas projekt uchwały przygotowany przez Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem w sprawie wyrażenia woli ustanowienia św. Kingi Patronką Krościenka nad Dunajcem złożył na sesji wójt Jan Dyda, jako pomysłodawca tej idei. Rada

Gminy jednogłośnie poparła te zabiegi. W tym samym czasie ks. dziekan Henryk Homoncik stosowne starania skonsultował z księżmi proboszczami dekanatu Krościenko nad Dunajcem. W wyniku obu ścieżek kościelnej i świeckiej powstały dwa dokumenty, w których uzasadniono związki św. Kingi z Krościenkiem nad Dunajcem. Oba zostały oficjalnie złożone na ręce ks. bpa dr Andrzeja Jeża końcem sierpnia ubiegłego roku z prośbą o ich dalsze procedowanie. To już wówczas uruchomiona została ścieżka kościelna. Dokumenty, łącznie z uchwałą Rady Gminy i opinią

Dokończenie na str. 4



WARTO PRZYPOMNIEĆ

Historia gniazda bociana białego umiejscowionego na budynku ZSZiP w Krościenku nad Dunajcem.

Krościenko nad Dunajcem w liczbach:

1710

ten rok był tragiczny dla miasteczka. Podczas epidemii dżumy zmarła wówczas prawie cała ludność. Zostało tylko 9 kobiet i 7 mężczyzn. W zapiskach ówczesna księżniczka Jordanówka stwierdziła, że: „Tegoż roku 1710 Pan Bóg dopuścił na miasteczko plagę swoją morowego powietrza”.

1850

w tym roku w budynku krościenckiego ratusza umieszczono Urząd Skarbowy, a pięć lat potem Urząd Obwodowy, zwany starostwem i Urząd Sądowy.

1493

tego roku przez miasteczko będące pod patronatem „Jego królewskiego Majestatu” przejeżdżał król Jan Olbracht, to wówczas polecił swemu nadwornemu malarzowi ozdobić świątynię nową polichromią.

1947

z obozu w Dachau na swą pierwszą placówkę w Krościenku wrócił ks. Marszałek.

200

około tyle razy granicę, jako kurier pomiędzy Warszawą a Budapesztem, podczas niemieckiej okupacji przekraczał Franciszek Koterba pseud. „Strama”, „Franeek”, „Woda”, który za wybitną służbę dla Ojczyzny otrzymał: Krzyż Walecznych, Virtuti Militari i stopień porucznika.

14

tyle osób liczyła utworzona przez Niemców podczas II wojny światowej żydowska brygada robotnicza, która pod nadzorem żandarmów Kuntza i Schwarza czyściła rowy i ścieki.

1942

w kwietniu tego roku nastąpiła likwidacja żydowskiej brygady robotniczej pod cmentarzem żydowskim. Kilku z jej członków uciekło, a m.in. Ichel Schon i Unterberger, obaj po służbie w Wojsku Polskim. Z kolei 22 lipca tego roku SS-mani zgromadzili wszystkich Żydów z Krościenka pod cmentarzem. To był koniec dla wielu z nich. .

Zebrała (BES)

Od wielu, wielu lat stanowi niemalże symbol naszej szkoły – gniazdo bociana białego umiejscowione na nieczynnym kominie starego budynku szkoły.

Na podstawie rozmów z byłymi pracownikami szkoły Panem Józefem Kacwinem oraz Panią Alfredą Mirek założenie gniazda oszacowano na rok 1965. Gniazdo liczy zatem 58 lat. Jego budowa okazała się możliwa dzięki wsparciu ze strony człowieka – na kominie zamontowano wówczas platformę, stanowiącą oparcie dla tworzonego przez bociany gniazda. W prace te bezpośrednio zaangażowany był ówczesny woźny szkoły – Pan Józef Kacwin.

Ok. 1969 roku bociany próbowały założyć kolejne gniazdo na drugim kominie budynku szkoły, ale okazało się to niemożliwe. Elementy, z których budowane było gniazdo, spadały ze względu na brak podpory.

Rozmówcy wspominają również rok, kiedy – z nieznanych przyczyn – bociany pozostały u nas na zimę. Otoczone zostały wówczas szczególną troską ludzi. Dokarmiane były m. in. przez pracowników Pienińskiego Parku Narodowego, dzięki czemu bocianom udało się dotrzeć do wiosny.

W roku 2006 bociany nie odwiedziły swojego gniazda – prawdopodobnie było to związane z pracami budowlanymi przy powstającym nowym budynku szkoły.

W roku szkolnym 2009/10 w szkole odbywał się konkurs na logo szkoły. Propozycje zgłaszane przez uczniów zdominowane



były przez motywy związane z bocianem. Ostatecznie symbolem szkoły stał się wizerunek bociana.

Rok 2011 był wyjątkowy. Po kilku latach bez lęgu wreszcie w gnieździe pojawiły się 4 młode bociany.

Sukces lęgowy w dużym stopniu zależy od warunków atmosferycznych w danym roku, a tym samym ilości dostępnego pokarmu. Młode nierządki są wyrzucane z gniazda przez rodziców. Taka sytuacja zdarzyła się również u nas. Wyrzucony bocian, dość poturbowany, trafił wówczas do pana Tadeusza Olesia, który go pielegnował, karmił, a potem uczył fruwać. Po pewnym czasie bocian był w stanie wrócić do gniazda rodziców. Regularnie jednak odwiedzał swojego opiekuna, domagając się pokarmu. Jesienią uratowany bocian odleciał wraz z rodzicami do ciepłych krajów. Zdarzenie to miało miejsce kilka lat temu. W ubiegłym roku (2022) ten sam bocian pojawił się na podwórku pana Tadeusza. Można to było stwierdzić, ponieważ bocian został zaobrazkowany.

W roku 2021 bocianim rodzicom również udało się odchowić 4 młode.

W tym roku bociany przyleciały do nas 30 marca i to wyjątkowo obydwaj równocześnie. Zazwyczaj pierwszy pojawia się samiec, który zajmuje się odbudową gniazda. Samica dociera do gniazda po kilku dniach.

Od lat opiekę nad gniazdem sprawuje Pan Stanisław Kacwin, obecny woźny szkoły, wykonując drobne zabiegi renowacyjne, tworząc dodatkowe podpory dla wciąż rozbudowującego się gniazda. Warto również wspomnieć, że ok. 8 lat temu, w trakcie wymiany pokrycia dachowego na budynku szkoły pod gniazdem została zamontowana nowa platforma. Teraz w nowym mieszkanku boćkom z pewnością lepiej się żyje.

DOROTA NELLE-ZBOROWSKA

Wszelkie osoby pragnące podzielić się informacjami dotyczącymi historii gniazda bociana usytuowanego na budynku naszej szkoły proszone są o kontakt ze szkołą.

Ze Stolicy Pienin

BEZPŁATNY KWARTALNIK
ISSN 2720-2410

Redaktor naczelny: Krzysztof Koper, redaguje zespół.
zastępca redaktora naczelnego: Beata Szkaradzińska
Sekretarz redakcji: Beata Szkaradzińska
Siedziba: 34-450 Krościenko nad Dunajcem, Rynek 34
Wydawca: Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem



100 lat orkiestry OSP w stolicy Pienin

Uroczystość świętowano 100 rocznicę powstania Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Krościenku nad Dunajcem. Były przemówienia, gratulacje, a także odznaczenia państwowe i samorządowe. W wydarzeniu, które odbyło się 25 czerwca, udział wzięli licznie mieszkańcy, władze gminy, a także zaproszeni goście.

Świętowanie rozpoczęło już pod remizą OSP, to stamtąd uczestnicy przemaszzerowali do amfiteatru „Pod Wierzbą”. To tu podniesiono flagę na maszt, odśpiewano hymn i oficjalnie rozpoczęto uroczystość. Zasłużeni członkowie orkiestry dętej działającej przy OSP Krościenko nad Dunajcem otrzymali odznaczenia i wyróżnienia. Te najwyższe w imieniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Piotra Glišńskiego wręczyła poseł RP Anna Paluch. Brązowe medale „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” otrzymali: Wojciech Rzepiel i Paweł Kacwin. Wręczone zostały także odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej” dla 7 osób. Odznaki otrzymali: Krzysztof Szewczyk, Marek Głuc, Grzegorz Szerszeń, Andrzej Walkowski, Jacek Tworek, Jan Mikołajczyk i Stanisław Zajac.

– Dodatkowo orkiestra otrzymała z Ministerstwa Kultury nagrodę pieniężną w wysokości 15 tysięcy złotych. Z kolei z Urzędu Marszałkowskiego zostały przyznane 4 krzyże „Zasłużony dla Małopolski”, otrzymali je Jerzy Komorek, Antoni Gabryś, Stanisław Walkowski i Kazimierz Zaziąbł. Marszałek przyznał też nagrodę „Polonia minor” dla orkiestry za szczególne osiągnięcia dla kultury. Pozostałych wszystkich członków orkiestry uhonorował wójt Jan Dyda wręczając im listy gratulacyjne. Otrzymał oni też medale pamiątkowe wydane na 100 lecie orkiestry – mówi Piotr Ciężkowski, prezes Zarządu OSP Krościenko nad Dunajcem.

Podczas imprezy przypomniano i historię orkiestry, której początki sięgają 1923 roku. To wtedy rajcowie miasta Krościenko nad Dunajcem



podczas zapustów „u Potockich” zdecydowali o jej założeniu. Pierwszym kapelmistrzem został mistrz szewski Marian Zacharski, rodem z Krakowa, który do Krościenka przyjechał na leczenie po I wojnie światowej. Już w dwa lata potem orkiestra liczyła 12 członków. W 1928 roku władze gminy udostępniły w ratuszu dla orkiestry salę do ćwiczeń. Gdy w 1936 roku Marian Zacharski wyjechał do Krakowa nowym kierownikiem orkiestry został jego wychowanek fryzjer Jan Mikołajczyk, dobry muzyk

i organizator. W latach 1936 – 1939 orkiestra koncertowała przy źródłach wód mineralnych Stefan i Michalina.

Czasy II wojny światowej i niemieckiej okupacji były trudne dla orkiestry. Gdy Niemcy zajęli Krościenko nad Dunajcem aresztowali blisko 70 osób, a w tym m.in. bębniście Jakuba Orkisz, który zginął w obozie koncentracyjnym. Okupanci ścigali też długoletniego członka orkiestry Franciszka Koterbę, który został kurierem Armii Krajowej. W czasie wojny, choć orkiestra

nie działała, Jan Mikołajczyk stworzył mały zespół chórny. Po odzyskaniu niepodległości zaczęto jednak na nowo myśleć o orkiestrze i po śmierci w 1947 roku Jana Mikołajczyka zajął się nią Karol Wójcik, przed wojną puzonista we Lwowie.

W kilka lat potem w 1953 roku orkiestrę pod swą pieczę wziął Zarząd Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Pieniny”. W dziesięć lat potem zespół został przekazany pod skrzydła OSP. W latach 1963 – 1983 kapelmistrzem był Stanisław Mikołajczyk, potem został nim Józef Ferko. To dzięki niemu orkiestra odniosła sukces w wojewódzkich przeglądach orkiestr dętych – „Echo trombity”. Z zespołu odszedł on jednak już w 1994 roku. Orkiestrą zajął się wówczas Stanisław Głuc, a w 1999 roku – Andrzej Walkowski. Jesienią 2011 roku pracę z orkiestrą, jako kapelmistrz, rozpoczął Krzysztof Szewczyk. To dzięki jego ciężkiej pracy, poszukiwaniu kolejnych młodych talentów, orkiestra działa w następnym pokoleniu młodych artystów i muzyków. To zresztą, co warto podkreślić, właśnie z jego inicjatywy, a przy wsparciu Wójta Jana Dydy i oraz Prezesa OSP Piotra Ciężkowskiego zostało stworzone Ognisko Muzyczne, które jest kuźnią nowych talentów dla Orkiestry działającej już wiek na terenie Stolicy Pienin.

W 100 rocznicę powstania orkiestry wyjątkowy koncert jubileuszowy dali członkowie. Zaprezentowano podczas niego urozmaicony repertuar począwszy od znanej muzyki filmowej i góralskiej poprzez marsze do pieśni patriotycznych.

Na zakończenie gościnnie w ramach obchodów wystąpiła „Mix Orchestra” z Wodzisławia Śląskiego, która przyjechała na zaproszenie wójta Jana Dydy.

Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawowali: poseł na sejm RP Anna Paluch i marszałek województwa małopolskiego – Witold Kozłowski. Współorganizatorami byli: OSP Krościenko nad Dunajcem, Urząd Gminy w Krościenku nad Dunajcem oraz Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem.

(BES)

Konstytucja 3 Maja – świętowanie w stolicy Pienin

Uroczyste, pomimo deszczu, mieszkańcy Krościenka nad Dunajcem świętowali 232 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Była uroczysta msza święta w kościele pw. Dobrego Pasterza, przemarsz na Rynek stolicy Pienin oraz okolicznościowe przemówienia.

O wyjątkowości Konstytucji 3 Maja, ustawie regulującej ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jej wpływie na dalsze dzieje w historii Polski mówiła poseł na sejm RP Anna Paluch, prywatnie mieszkanka stolicy Pienin.

– W polskiej tradycji 3 maja jest dniem radosnego świętowania – mówił wójt Jan Dyda, przypominając pierwszą w Europie konstytucję, a drugą na świecie, po amerykańskiej z 1787 roku. – Na przekór tragicznemu położeniu w jakim znajdowała się Rzeczpospolita u schyłku XVIII wieku wierzone, że ten zbiorowy wysiłek może doprowadzić do odrodzenia państwa i dać impuls dla kolejnych pokoleń Polaków dążących do niepodległości – mówił wójt, podkreślając, że konstytucja majowa była najważniejszym aktem prawnym regulującym zasady funkcjonowania państwa: kompetencje władz, wolności obywateli. Wprowadzała ona bowiem trójpodział władzy, przyjmowała chłopów pod opiekę prawa i rządu krajowego, przyznawała prawa mieszczańskim, znosiła wolną elekcję i liberum veto, ograniczając przywileje szlachty. Wójt podkreślił, że nasza Konstytucja była określana, jako „bezkrwawa rewolucja”. Ustawa 3 Maja otrzymała znak Dziedzictwa Europejskiego, a jej rękopis został wpisany na Polską Listę Krajową, jako Program UNESCO „Pamięć świata”.

Wójt Jan Dyda zwrócił uwagę, że Konstytucja 3 Maja miała być podwaliną, na której miała się odrodzić suwerenna Polska. Była ona też projektem odbudowania i ratunku Państwa przed nadciągającym upadkiem, gdy trzy sąsiednie mocarstwa, w tym szczególnie Rosja dążyły do likwidacji Rzeczypospolitej. – Dzisiaj stoimy w obliczu



zagrożenia ze strony Rosji dla Polski, Europy i świata. W obliczu aktualnych wydarzeń Trzeciomajowa Konstytucja jest symbolem nie tylko dumy i wdzięczności, ale zobowiązuje każdego z nas do obrony wolności i nowoczesności naszego Państwa.

Głos zabrał także prezes Zarządu Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Gminy Krościenko nad Dunajcem druh Piotr Ciężkowski.

Ważnym elementem obchodów było uroczyste wciągnięcie na maszt polskiej biało – czerwonej flagi z honorami przyjętymi dla polskich barw, godła i hymnu.

Warto przypomnieć, że Konstytucję 3 Maja uchwalono w 1791 roku. Regulowała ona ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zmieniała ustrój państwa na monarchię dziedziczną i ograniczała znacznie demokrację szlachecką. Wprowadzała zrównanie praw osobistych mieszczań i szlachty. Łagodziła pańszczyznę. Przeciwni konstytucji byli magnaci: Szczęsny Potocki, Ksawery Branicki, Seweryn Rzewuski, którzy prosili Katarzynę II o interwencję i przywrócenie przywilejów zniesionych na mocy Konstytucji 3 Maja. Targowiczanie utrzymywali, że „Intencjami wprowadzenia armii Jej Wy-

sokości Cesarzowej Rosji Katarzyny Wielkiej, sojuszniczki Rzeczypospolitej, są i zawsze były przywrócenie wolności Polakom i Rzeczypospolitej, a w szczególności zapewnienie wszystkim obywatelom bezpieczeństwa i szczęścia.”

Przyjęcie Konstytucji 3 Maja spowodowało wrogość Imperium Rosyjskiego. Polska została pokonana przez carycę Katarzynę Wielką, która wspierała konfederację targowicką. W wyniku wydarzeń Polska utraciła niepodległość na 123 lata. Pamięć o konstytucji narodowej przez kolejne pokolenia pomagała podtrzymać polskie dążenia do niepodległości. Od 1918 roku Święto Konstytucji 3 Maja było obchodzone, jako najważniejsze święto państwowe.

Nie wolno też zapominać, że Święto Konstytucji 3 Maja zostało zdelegalizowane przez hitlerowców i sowietów podczas okupacji Polski w czasie II wojny światowej. W styczniu 1951 r. święto 3 Maja zostało oficjalnie zdelegalizowane przez władze komunistyczne. Po zmianie ustroju, od kwietnia 1990 r. Święto Konstytucji 3 Maja jest ważnym świętem narodowym.

Warto też dodać, że w roku 2007 po raz pierwszy również na Litwie obchodzono święto Konstytucji 3 Maja.

(BES)

Święta Kinga patronką Krościenka nad Dunajcem!

Dokończenie ze str. 1

księży oraz prośbą o patronat Św. Kingi nad Krościenkiem nad Dunajcem Kuria Diecezji Tarnowskiej przedstawiła na jesiennych obradach Konferencji Episkopatu Polski. Następnie nad prośbą pochylili się biskupi KEP, wydając opinie. Gdy zostały już wyrażone wszystkie, to w marcu br. na wiosennej Konferencji Episkopatu Polski procedowano dalej kwestię patronatu. To wówczas już całościowe dokumenty łącznie z podpisami mieszkańców tego królewskiego miasteczka zostały przekazane do Watykanu do odpowiedniej kongregacji. Przez kilka miesięcy badano sprawę, a dokładnie w połowie czerwca poinformowano władze świeckie i kościelne w Krościenku nad Dunajcem, że Stolica Apostolska przychyliła się do woli władz i mieszkańców, ustanawiając Św. Kingę oficjalną patronką Krościenka nad Dunajcem.

A, że św. Kinga związana jest ze stolicą Pienin jeszcze od średniowiecza nie ma wątpliwości. Zresztą sami mieszkańcy od niepamiętnych czasów uznawali ją nieformalnie za Patronkę. To ona uciekając przed Tatarami ze swego klasztoru w Starym Sączu schroniła się Pienińskim Zamku, zlokalizowanym tuż obok ówczesnego Krościenka. Potem przez wieki mieszkańcy pielęgnowali tę pamięć. To dlatego jest w tej miejscowości ulica św. Kingi, kapliczki św. Kingi, a nawet Grota Skalna św. Kingi w pobliżu ruin Zamku Pienińskiego. Tam też znajdował się ogródek św. Kingi. Komitet budowy tej wyjątkowej groty zawiązał się 24 lipca 1892 roku, a więc w 600 rocznicę śmierci świętej Mniszki i Księżnej Krakowskiej i Sandomierskiej oraz Węgierskiej Księżniczki z dynastii Arpadów, żony polskiego władcy Bolesława Wstydliviego. Dokładnie w 130 rocznicę zawiązania się komitetu budowy groty oraz w 730 rocznicę śmierci św. Kingi Krościenko nad Dunajcem zapragnęło przyjąć Ją na swą oficjalną Patronkę.

(BES)

Poświęcenie zabytkowej kapliczki św. Kingi

Uroczyscie została poświęcona odrestaurowana staraniem Pienińskiego Parku Narodowego kapliczka św. Kingi oraz nowa figura Pod Ociemnem w Krościenku nad Dunajcem. Wydarzenie zostało zorganizowane w dniu zesłania Ducha Świętego z udziałem zaproszonych gości, mieszkańców i turystów.

– Bardzo dużą rolę przy renowacji kapliczki odegrał pan Radosław Kozłowski, to była jego inicjatywa – mówił podczas uroczystości Michał Sakołowski, dyrektor Pienińskiego Parku Narodowego, podkreślił on też dużą rolę Pawła Dziubana, kierownika delegatury Wojewódzkiego Urzędu Zabytków w Nowym Targu.

Renowacja kapliczki była możliwa dzięki dofinansowaniu w wysokości 100 tysięcy złotych z budżetu województwa w ramach konkursu „Ochrona zabytków Małopolski”. Stosowną umowę na dofinansowanie Pieniński Park Narodowy podpisał z Zarządem Województwa już 18 maja ubr. – 73 tys. zł z własnych środków dołożył Pieniński Park Narodowy – poinformowała Ewelina Zajac z Pienińskiego Parku Narodowego, odpowiedzialna za projekt.

Renowację obiektu przez kilka miesięcy prowadziła firma Roberta Szczepaniaka ze Szczawnicy, natomiast nową figurę świętej Kingi wykonała konserwator Joanna Hogno – Jachymiak, inspektor Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Nowym Targu. – Figurę wykonałam w oparciu o obraz św. Kingi znajdujący się w Starym Sączu – wyjaśniała pani konserwator. To ona także zadbała o całe wyposażenie kaplicy.

Warto przypomnieć, że była to już kolejna odnowa tej zabytkowej kapliczki, wpisanej do Wojewódzkiego Rejestru Zabytków. Kroniki podają, że była ona odrestaurowana na pewno w 1901 roku i w 1949 roku. W jej wnętrzu umieszczony jest wiersz Gorkowskiego, a na ścianie czołowej kapliczki napis: „Na chwałę Bogu, pomyślność ludu, opamiętanie wrogów”. Jej datowanie nie jest znane, ale wiadomo, że już początkiem XIX wieku była ona umieszczana na mapach Pienin. Kiedyś miała być tam figura św. Kingi, która miała zostać skradziona, potem miał być w niej oleodruk, a w końcu gliniana figurka, którą PPN mam w planach przekazać parafii w Krościenku nad Dunajcem.

Rys historyczny tego wyjątkowego miejsca podczas uroczystości poświęcenia kapliczki przypomnieli Krzysztof Koper, historyk i znawca Krościenka nad Dunajcem. Wyjaśnił on, że kapliczka była już doskonale znana w początkach XIX wieku. Mówił



o magiczności tego miejsca „Pod Ociemnem”. To tu kiedyś nie było domostw, a miejsce było oddalone od miejscowości, zaciemnione. – Już w XVII wieku, to miejsce omijano o zmierzchu, jako budzące lęk, groźne, magiczne, tajemnicze, w którym – jako miejscu granicznym – mogły gromadzić się np. choroby – mówi Krzysztof Koper. Wyjaśnił, że miejsce to raz do roku, jako graniczne, niepewne obchodzono i to często bosymi stopami. Przypomnieli, że droga do tzw. Krasu, przy której stoi kapliczka była kiedyś jedyną drogą wiodącą do wsi Szczawnica Niżna. To tu też kiedyś rodzina Gabrysiów, jako przewoźnicy, w miejscu przeprawy na tzw. Piaskach przewoziła ludzi przez Dunajec aż do czasu, gdy w 1872 roku właściciel Szczawnicy Józef Szalay, wybudował most przez Dunajec dla swych gości. Most ten zabrała w 1934 roku wielka powódź.

Krzysztof Koper podkreślił także, że w pobliżu kapliczki było też miejsce, które w XIII wieku uciekając do Zamku Pienińskiego przed Tatarami przekroczyła św. Kinga wraz z swymi 70 zakonnicami. – Od początku tu było miejsce kultu – mówił Krzysztof Koper, przypominając, że to tu kiedyś był odcisk stópki św. Kingi, zabrane do Starego Sącza jeszcze w XIX wieku. Mówił też o bliskości drogi na Węgry oraz wody w pobliżu kapliczki, która niestety zniknęła w XIX wieku.

– Święta Kinga była wzorem władczyńi – mówiła poseł Anna Paluch, podkreślając, że do dziś powinna ona być wzorem dla rządzących, bo to ona swym majątkiem pomagała poddanym po najeździe Tatarów

na Ziemię Sądecką. – Była wzorem władczyńi, która lud wspiera i mu pomaga. Poseł dodała też, że czas średniowiecza był czasem, gdy kwitła kultura, rozwijała się nauka, powstawały uniwersytety. – To był ważny czas dla kultury europejskiej – podkreśliła, dziękując równocześnie dyrektorowi Pienińskiego Parku Narodowego za remont zabytkowej kapliczki.

– Dzisiejsze wydarzenie świadczy o tym, że pamiętamy o naszej historii – mówił wójt Jan Dyda, przypominając, że zawnioskował do Rady Gminy, aby to właśnie św. Kinga, uznawana zawsze przez mieszkańców Krościenka nad Dunajcem za opiekunkę miasteczka, stała się jego oficjalną patronką. Przybliżył procedurę starań o specjalny dokument w Watykanie i zapewnił, że jest już pozytywna decyzja Dykasterii Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów i jedynie czeka na najważniejszy podpis. – Za inicjatywę renowacji

kapliczki św. Kingi, dziękuję panu dyrektorowi Pienińskiego Parku Narodowego Michałowi Sakołowskiemu, a także panu Radosławowi Kozłowskiemu. Przy okazji chcę poinformować, że gmina złożyła pięć wniosków Rządowego Programu Odbudowy Zabytków (Polski Ład): na remont zabytkowej kapliczki pw. Przemienienia Pańskiego przy ulicy Zdrojowej w Krościenku nad Dunajcem, remont zabytkowej kapliczki św. Rocha przy ul. Trzech Koron w Krościenku nad Dunajcem, remont kapliczki św. Marcina w Grywałdzie, remont zabytkowego kościoła parafialnego pw. Św. Marcina w Grywałdzie oraz remont zabytkowego budynku starej plebanii w Krościenku nad Dunajcem – mówi wójt Jan Dyda.

W uroczystości udział wzięła jako gość specjalny, Pani Krystyna Aleksander, wszechstronna artystka: malarka i poetka, miłośniczka św. Kingi. Napisała ona okazjonalny wiersz o św. Kindze, który odczytała pani Bożena Soliwoda. – Zawsze kiedy jest mi ciężko na sercu wzdycham do św. Kingi, zamykam oczy i myślę, że mnie ona wysłucha – mówiła pani Krystyna Aleksander.

Nową figurę oraz odrestaurowaną kaplicę poświęcił ks. Stanisław Kłyś z miejscowej parafii, została też odmówiona litania do św. Kingi, a na zakończenie odprawiono nabożeństwo Majówkowe. O oprawę muzyczną wydarzenia zadbała Muzyka Jaśka Kubika oraz Związek Podhalan.

Organizatorami wydarzenia byli: Pieniński Park Narodowy, Gmina Krościenko nad Dunajcem., Parafia w Krościenku nad Dunajcem oraz Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. (BES)

Uroczyscie została otwarta Aleja Dziewolskich, dawnych właścicieli Dominum Krościenko nad Dunajcem, prowadząca do źródeł wód mineralnych Stefan i Michalina. Wydarzenie odbyło się z udziałem licznych gości i potomków Hieronima Dziewolskiego, dzięki któremu w 1862 roku Krościenko otrzymało oficjalny status uzdrowiska, nadany przez Komisję Balneologiczną. Goście przybyli z różnych stron Polski i świata.

– Cieszę się, że Państwo, tak licznie przybyli na tę uroczystość. W Krościenku nad Dunajcem pamiętamy o naszych korzeniach, pielęgnujemy naszą tradycję, bo jak mówił sam Św. Jan Paweł II: „Naród, który nie zna swojej przeszłości, umiera i nie buduje przyszłości” – mówił wójt Jan Dyda podkreślając, jak ważna jest historia dla mieszkań-

Aleja Dziewolskich – świadkiem przeszłości i terażniejszości



ców Krościenka nad Dunajcem, które przez ponad 580 lat miało prawa miejskie, nadane jeszcze przez króla Kazimierza Wielkiego. – Jest jeszcze wiele miejsc w naszej gminie, których pamięć

staramy się wciąż przywracać – podkreślił wójt Jan Dyda.

– Myslę, że każde dziecko w Krościenku nad Dunajcem wie, kto odnalazł wody mineralne – mówiła z kolei poseł Anna Paluch, przypominając związki rodziny Dziewolskich z Krościenkiem nad Dunajcem. – Przyjeżdżajcie do nas, wracajcie do korzeni, tu są ludzie serdeczni, otwarci. My się tu bardzo cieszymy, jak wasza rodzina tutaj przejeżdża, jak nas odwiedza – mówiła – do potomków Hieronima Dziewolskiego – poseł RP Anna Paluch.

Piotr Adamowski, przedstawiciel rodziny Dziewolskich przypominał natomiast ciekawe dzieje swej rodziny, której historia w Polsce rozpoczęła się 347 lat temu. – W 1676 roku Stanisław Dziuli z księstwa mediolańskiego za zasługi wojenne pod Chocimiem z rąk i nominacji króla Jana III Sobieskiego otrzymał tytuł szlachecki – wspominał Piotr Adamowski, podkreślając, jak ważna w życiu społeczeństwa jest pamięć, bo jak mówił marszałek Józef Piłsudski: „kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, nie jest godzien szacunku terażniejszości, ani prawa do przyszłości”. – Ojczyzna to ziemia i groby, narody tracąc pamięć, tracą życie, tak mówił z kolei Ferdynand Foch. Dlatego zachęcam wszystkich do filmowania i robienia zdjęć, do upamiętniania dzisiejszego dnia – mówił Piotr Adamowski, dodając, że będąc świadkiem uroczystości zastanawia się, czym na kartach historii zapi-

szą się obecni młodzi z rodziny Dziewolskich. Nawiązał on też do Alei Lipowej wiodącej w kierunku źródeł wód mineralnych, które posadził ich przodek w 1855 roku w holdzie ofiarom Rabacji Galicyjskiej. Dodał, że za dwa lata zabytkowe drzewa będą liczyć aż 170 lat. – Te piękne lipy były świadkami powstawania uzdrowiska – dodał. Głos zabrał także były nadleśniczy – Olaf Dziewolski. Podkreślił on rolę drzew w życiu przodków, które nie tylko chroniły przed wiatrem, deszczem i śniegiem, ale i z nich powstawało wiele produktów użyteczności codziennej. Z kolei piękne podziękowanie w imieniu rodziny wygłosił Andrzej de Dzuli Dziewolski. – Rezultaty ciągłej troski władz gminnych o trwały i równomierny rozwój miasta Krościenko, widzimy i dzisiaj na co dzień i składamy za to wielkie i zasłużone dzięki. Zgromadzeni dziś przy źródle krościeńskiej wody mineralnej doceniamy to dobro, które natura nam użyczyła, dobro przepelnione minerałami pienińskiej tożsamości i patriotyzmu, które ochroniły i ochraniają mieszkańców tej ziemi – mówił Andrzej de Dzuli Dziewolski z Paryża, podkreślając też zaśluzgi Piotra Adamowskiego z rodziny Dziewolskich.

Uroczystości uświetnili liczni przedstawiciele Związku Podhalan. Przygotowali oni na tę okoliczność specjalną pieśń. Nie zabrakło także Jana Kubika ze swoją kapelą. Przybyła też z dobrym słowem Barbara Węglarz, dyrektor Pienińskiego Muzeum w Szczawnicy. Władze gminy reprezentowali: wójt Jan Dyda i jego zastępca Tadeusz Topolski oraz radni: Natalia Kubik i Gerwazy Skubisz, a także pani sołtys Katarzyna Leśniak. Obecna była również poseł Anna Paluch, prywatnie mieszkanka Krościenka nad Dunajcem.

Po części oficjalnej członkowie rodziny Dziewolskich udali się Aleją Dziewolskich do źródeł Stefan i Michalina. Tam nie tylko skosztowali wody, ale i w bardziej luźnej atmosferze dzieli się swymi wspomnieniami i spostrzeżeniami na temat współczesnego i dawnego królewskiego miasteczka. (BES)

Tekst przemówienia Andrzeja de Dzuli Dziewolskiego

Spitch (Speech) A.D. na inauguracji ulicy Dziewolskich w Krościenku nad Dunajcem 3 czerwca 2023

Szanowny Panie Wójcie Krościenka nad Dunajcem,
Szanowni Przedstawiciele Rady Gminy,
Przewielebny Księżę Proboszczu,
Kochani członkowie Rodziny Dziewolskich,
Drodzy Krościeńczanie.

Pozwólcie mi złożyć Wam podziękowanie za Waszą obecność na tej uroczystości, a w szczególności Radzie Gminy Krościenka za decyzję mianowania tejże ulicy, ulicą Dziewolskich.

Duże dzięki składam promotorowi tej idei, Panu Krzysztofowi Koprowi – zasłużonemu historykowi, który poświęcił swoje prace naukowe historii tego pięknego „Klejnotu zagubionego w Górach” jak nazywał Krościenko, jego proboszcz Bronisław Krzan. Składam również podziękowania Piotrowi Adamskiemu – koordynatorowi tej uroczystości, z ramienia rodziny Dziewolskich.

Piękna historia Miasta Krościenka opisana w wielu cennych dokumentach, spełnia i niech spełniać będzie w dalszym ciągu pokładane w tym mieście nadzieje i życzenia Króla Kazimierza Wielkiego, który w 1348 roku mianował osadę Krościenko miastem, tymi oto słowami:

„To wspaniałe dzieło, które dokonać postanowiliśmy na pożytek Naszego Królestwa, powinno być wiekuiste, trwałe i silne, co My Kazimierz z Bożej Łaski, Król Polski niniejszym oznajmujemy powszechności obecnej i przyszłej”

Rezultaty ciągłej troski władz gminnych, o trwały i równomierny rozwój Miasta Krościenko, widzimy dzisiaj na co dzień i składamy im za to wielkie zasłużone dzięki.

Zgromadzeni dzisiaj przy źródle Krościeńskiej Wody Mineralnej doceniamy to dobro, które Natura nam użyczyła, dobro przepelnione minerałami Pienińskiej Tożsamości i patriotyzmu, które ochroniły i ochraniają mieszkańców tej Ziemi od „...nieszczęść, które przygnębić ją miały”

Na koniec przytoczę kilka słów z jutrzejszej niedzielnej lekcji:

„Bracia, dążcie do doskonałości, bądźcie jednomyślni, pokój zachowajcie...”
Dziękuję.

Andrzej de Dzuli Dziewolski

Syn Stanisława, wnuk Romualda, prawnuk Zygmunta i praprawnuk Hieronima.

Pumptrack to nowa ogólnodostępna i bezpłatna atrakcja turystyczna, która powstaje w Krościenku nad Dunajcem. Prace ruszyły już końcem maja br., a zakończą się zgodnie z harmonogramem początkiem października tego roku.

Budowany tor znajduje się w sąsiedztwie ścieżki pieszo-rowerowej Velo Dunajec przy ul. Jana III Sobieskiego. Ma być on przeznaczony do bezpłatnej rekreacji na świeżym powietrzu dla mieszkańców i turystów w różnym wieku. Wszyscy niezależnie od wieku będą mogli tam jeździć na rowerach, deskach, rolnkach, a nawet na hulajnogach. Nowy obiekt wzbogaci więc znacznie lokalną strefę aktywności fizycznej i uatrakcyjni ofertę turystyczną. Miejsce to będzie służyło aktywnemu wypoczynkowi i lokalnej integracji.

Inwestycja prowadzona jest w ramach Programu „Małopol-

Pumptrack nad brzegiem Dunajca



ska infrastruktura rekreacyjno-sportowa – MIRS”. Gmina aplikowała do niego o środki finansowe. 27 marca br. Zarząd Województwa Małopolskiego rozstrzygnął konkurs. Gmina Krościenko nad Dunajcem uzyskała dotację w wysokości 300 000,00 zł. na realizację zadania pn: „Budowa dwóch torów pumptrack o nawierzchni bitumicznej na działkach ewid.nr 10484/64, 10484/75

położonych przy ul. Jana III Sobieskiego w Krościenku nad Dunajcem”.

Prace ruszyły późną wiosną. Stosowna umowa na wykonanie inwestycji została podpisana przez wójta Jana Dydę z firmą BikeUniverse Sp. z o.o. z Myślenic 11 maja.

W ramach zadania wykonywany jest obiekt sportowo-rekreacyjny składający się z dwóch torów typu pumptrack:

tor Flowtrack o długości toru w rzucie 234,0 m i tor Mini Pump o długości toru w rzucie 57,0 m. W zakresie prac jest też wykonanie infrastruktury towarzyszącej tj. utwardzonego placu do wypoczynku z elementami małej architektury, takimi jak: ławki, stojaki na rowery, tablica informacyjna i kosze na śmieci.

Wartość podpisanej umowy opiewa na kwotę 645 750,00 złotych. Realizacja zadania możliwa jest oczywiście dzięki współfinansowaniu ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w ramach projektu „Małopolska Infrastruktura Rekreacyjno-Sportowa – MIRS”, w wysokości 300 000,00 złotych. Warto podkreślić, że pozostały wkład, to środki własne Gminy Krościenko nad Dunajcem.

Opr. (BES)



Nowa strategia dla gminy

Gmina Krościenko nad Dunajcem musi przygotować nową „Strategię Rozwoju Gminy Krościenko nad Dunajcem”. Poprzednia na lata 2015 – 2022 już nie obowiązuje. Nowa ma być przygotowana na lata 2023 – 2030. Data ta zbiega się także z aktywnym wejściem w nowy okres programowania w Unii Europejskiej.

Stosowną uchwałę w tej sprawie, czyli przystąpienia do sporządzania „Strategii Rozwoju Gminy Krościenko nad Dunajcem do roku 2030” oraz określenia szczegółowego trybu i harmonogramu opracowania projektu strategii, w tym tryb konsultacji podjęła Rada Gminy 31 marca br. Zgodnie z przyjętą uchwałą mają być m.in. opracowane wnioski z diagnozy sytuacji społecznej, gospodarczej i przestrzennej gminy, a także określony model struktury funkcjonalno – przestrzennej gminy wraz z ustaleniami i rekomendacjami w zakresie kształtowania i prowadzenia polityki przestrzennej w gminie. Warto zaznaczyć, że konsultacje zgodnie z zapisami w uchwale, mają być prowadzone szczególnie z sąsiednimi gminami, lokalnymi partnerami społecznymi i gospo-

darczymi, mieszkańcami gminy, a także właściwym dyrektorem regionalnego zarządu gospodarki wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Wójt Jan Dyda podkreśla, że planowanie strategiczne tym różni się od planowania bieżącego czy operacyjnego, że wybiera mocno w przyszłość i wyznacza cele rozwojowe w długiej perspektywie czasu. – Pod „rządami” poprzedniej strategii wiele udało się dokonać, a nasza gmina wygląda dziś dalece inaczej, niż jeszcze kilka lat temu – zapewnia wójt Jan Dyda. – Zależy mi – jako wójtowi gminy – aby w tę rozmowę zaangażowało się jak najwięcej z nas – z całej naszej małej ojczyzny, jaką jest gmina. Dlatego zaplanowaliśmy różne formy pracy nad strategią, umożliwiające włączenie się wszystkim zainteresowanym, którzy w tym procesie będą chcieli uczestniczyć.

To dlatego najpierw jest ankieta, a jesienią będą warsztaty strategiczne podczas których wspólnie będą kształtowane kierunki rozwoju gminy. – Opracowany dokument na przełomie roku 2023 i 2024 oddamy Państwu pod ostateczny osąd jeszcze przed jego uchwaleniem przez Radę Gminy – podkreśla wójt Jan Dyda.

Opr. (BES)

Modernizacje dróg z Polskiego Ładu

Aż 18 dróg jest modernizowanych na terenie gminy Krościenko nad Dunajcem. Remonty, których wartość opiewa na blisko 10 mln zł, mają być zakończone do końca września 2024 roku.

Inwestycję pn. „Modernizacja/remont infrastruktury drogowej na terenie gminy Krościenko nad Dunajcem”, realizuje firma KROCZ – BUD Kroc i Buduj, Szczepan Kroczek z Gorlic z którą stosowną umowę końcem marca podpisał wójt Jan Dyda. Wartość podpisanej umowy wynosi 9 719 138,73 zł. Realizacja zadania możliwa jest dzięki pozyskaniu w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych – edycja druga dofinansowania aż w wysokości 95% wartości zadania tj. 9 233 181,79 zł. Pozostały wkład, to środki własne Gminy Krościenko nad Dunajcem.

W ramach zadania zostanie zmodernizowanych 18 dróg: w sołectwie Krościenko



Centrum, ul. Mickiewicza, ul. Lubań i ul. Pryczków, w sołectwie Krościenko Zawodzie: ul. Juraszowa (boczna), ul. Franciszka Koterby – Kuriera AK, ul. Źródłana i ul. Zdrowjowa, w sołectwie Krośnica: ul. Ojca Leona, ul. Ogrody, w sołectwie Grywałd: ul. Polna i ul. Łąkowa, w sołectwie Dziadowe Kąty: ul. Zamkowa (boczna) i ul. Przyłaski, w sołectwie Tylka – Białe Potok: ul. Białe Potok i ul. Tylka, w sołectwie Kąty – Niwki: ul. Niwki i ul. Kąty, a w sołectwie Hałuszowa ul. Majerz.

Opr. (BES)



Małopolska Tarcza Humanitarna dla Ukrainy w gminie Krościenko nad Dunajcem



Warsztaty integracyjne, plastyczne, muzyczne, haftu oraz wycieczki z przewodnikiem zostały zrealizowane zarówno dla dzieci i młodzieży polskiej, jak i ukraińskiej w Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem w ramach projektu pn. „Pomagamy lokalnie”. Odbыл się także wspólny wyjazd integracyjny dla dzieci polskich i ukraińskich oraz został przygotowany film.



Wszystkie te wydarzenia były możliwe dzięki pozyskanym przez Urząd Gminy Krościenko nad Dunajcem funduszom w wysokości 50 tys. zł w ramach grantu pn. „Małopolska Tarcza Humanitarna. Fundusze Europejskiej dla Ukrainy. Wsparcie grantowe EFRR dla NGO i JST - infrastruktura społeczna, rynek pracy, edukacja i zdrowie.” (15 Oś Priorytetowa REACT - EU (EFS) dla sprostania wyzwaniom migracyjnym - wsparcie grantowe dla NGO oraz JST).



Fundusze zostały przeznaczone na realizację przedsięwzięć w zakresie usług publicznych i wsparcia w ramach integracji społecznej, edukacji i zdrowia, w szczególności w zakresie działań społecznych skierowanych do uchodźców, przebywających na terenie gminy Krościenko nad Dunajcem.



Gmina Krościenko nad Dunajcem w ramach Tarczy Humanitarnej podjęła działania, mające na celu edukację i integrację uchodźców przebywających na terenie gminy Krościenko nad Dunajcem.

Projekt został zrealizowany z udziałem miejscowych artystów, twórców, przewodników, a także ratowników GOPR. Dzieci polskie i ukraińskie podczas zajęć integracyjnych poznały folklor i kulturę Pienin, a także elementy folkloru Ukrainy. Z kolei na zajęciach plastycznych malowały i wykonywały tzw. sublimację na kubkach, a na zajęciach z haftu poznawały tajniki ściągów pienin-skich, wykorzystywanych do strojów regionalnych. Podczas wycieczek z przewodnikiem uczestnicy poznawali piękno Pienin, a w trakcie szkoleń z GOPR-em uczestnicy mogli się dowiedzieć, jak udzielać pierwszej pomocy. Na zakończenie projektu uczestnicy warsztatów pojechali na wspólny wyjazd integracyjny do jednego z ciekawszych parków rozrywki. Materialnym śladem wspólnych polsko - ukraińskich spotkań i warsztatów jest film z udziałem lektorów polskiego i ukraińskiego.

(BES)



„Maria” z nowym zadaniem

Jedno z trzech źródeł wody mineralnej „Maria” w Krościenku Zawodzie otrzymało nowe zadanie. O dwa pozostałe „Stefan” i „Michalina” zadano już w ubiegłym roku.

Dunajec dzieli Krościenko nad Dunajcem na dwa sołectwa Krościenko Centrum i Krościenko

Zawodzie. To właśnie w tej części miejscowości są źródła wody mineralnej znanej już ponad 150 lat temu, gdy to Stolica Pienin była znanym uzdrowiskiem, a tutejsze wody mineralne sprzedawano do aptek Krakowa, Wiednia i Lwowa. Pomimo, że w Krościenko Zawodzie nie jest już formalnie

uzdrowiskiem, to pielęgnuje się tu tradycję. Dba się o źródła.

Wiosną tego roku zostały więc zakończone prace remontowe związane z wymianą pokrycia dachowego nad ujęciem wody mineralnej „Maria”. Wymieniono więc pokrycie dachowe nad pijalnią, a także altaną oraz daszek przy wejściu

do źródła. Impregnacji poddano także drewniane elementy całej konstrukcji i małej architektury. Teren został uporządkowany i wyczyszczony z krzaków.

Koszt inwestycji wyniósł 53 505 zł. Na to przedsięwzięcie sołectwo przeznaczyło środki funduszu sołeckiego w wysokości 46.000 zł. Opr. (BES)

MŁODZI ARTYŚCI Z PIENIN

Święta Kinga patronką przeszłości i przyszłości

Blisko 80 uczestników wzięło udział w konkursach literackim i plastycznym pod nazwą „Święta Kinga patronką przeszłości i przyszłości”, zorganizowanym przez Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem.

Komisja konkursowa miała bardzo trudne zadanie. Uczestnicy prześcigali się bowiem w pomysłach i ich realizacji. W konkursie plastycznym, prace były bardzo interesujące i wykonane różnymi technikami wyrazu artystycznego. W swej ocenie komisja brała pod uwagę zarówno ciekawy zamysł, jak i staranność i samodzielność jego wykonania. Nie brano pod uwagę prac, w których nie zastosowano się do regulaminu oraz tych, które zostały złożone po wymaganym przez regulamin terminie.

Z kolei w konkursie literackim komisja oceniała utwory literackie w trzech kategoriach: wiersz, opowiadanie, legenda. W tym konkursie startowali jedynie uczniowie z klasy od VII do VIII ze Szkół Podstawowych. Do konkursu nie przystąpiła żadna osoba ze szkół ponadpodstawowych, pomimo, że była taka grupa wiekowa. Także w tym konkursie nie brano pod uwagę prac, w których nie zastosowano się do regulaminu. Komisja oceniała poprawność języka,



ciekawe podejście do tematu i zastosowanie się do regulaminu.

Komisja konkursowa pracowała w składzie: Krystyna Aleksander, Ewa Majerczak, Bożena Soliwoda, Beata Szkaradzińska, Krystyna Walosik i Marcin Tokarczyk.

Celem konkursu było upowszechnienie i zachęcenie uczniów do pogłębienia wiedzy na temat autorytetu Św. Kingi, wielkiej księżnej i mniszki, a także jej związków z Krościenkiem nad Dunajcem, pierwszym i przez wieki jedynym centrum

miejskim na terenie Pienin. Uczestnicy mieli za zadanie poznać ideały i wartości, którymi kierowała się księżna i mniszka w codziennym życiu, zapoznać się z historią Krościenka nad Dunajcem w kontekście postaci św. Kingi. Podczas swych realizacji uczestnicy konkursu mogli inspirować się takimi zagadnieniami jak: Św. Kinga księżna, św. Kinga pielgrzym, św. Kinga patronka Krościenka nad Dunajcem, św. Kinga w legendzie, św. Kinga zatroskana o losy mniszek i św. Kinga... (własny pomysł). **(BES)**

POEZJA Z PIENIN

KUNEGUNDA

Urodzona w 1234 r. na Węgrach
W 1239 przybyła do Polski
Żona Bolesława Wstydlivego
Zmarła w 1292r, w ST.SĄCZU
W 1287 wielka ucieczka w Pieniny
Przez Jazowsko Obidzę
Przed napadem Tatarskim
Ten pobyt Św.Kingi w Pieninach
Trwa w pamięci Krościenčan
do dziś

*Naprzeciw góry Zamkowej
Kopia Górka siedziba Oazy
Ruchu Światło i Życie
Poniżej kościół
Dobrego Pasterza
Naprzeciw Gródka
Mój dom na szlaku
Na Górę Zamkową
Historia ta ze Św.Kingą
Trwa już 745 lat
Znowu 24 lipca
Złożymy ŚW.Kindze życzenia
Życzenia Imieninowe
I swoją cześć
Św. Kingo
Bądź Naszą Patronką*

ŚLAWEK SŁOWIK Krościenko
nad Dunajcem 14-06-2023

WYNIKI:

KONKURS PLASTYCZNY

Grupa wiekowa – klasy I do III Szkoły Podstawowe. Przyznano trzy pierwsze miejsca i wyróżnienie.

I – Zuzanna Huza

II – Emilia Andruszko

III – Lena Kozłocka

Wyróżnienie – Magda Dyda

Grupa wiekowa – klasy IV do VI Szkoły Podstawowej. Przyznano miejsce pierwsze oraz po dwa miejsca drugie i trzecie, a także wyróżnienie.

I – Aleksandra Andruszko

II – Zuzanna Kołek ex aequo

Wiktor Waksmundzki

III – Alicja Klag ex aequo Lidia Krzysztoforska

Wyróżnienia – Daria Niemiec

Grupa wiekowa – klasy VII do VIII Szkoły Podstawowej. Przyznano miejsca pierwsze, drugie i trzecie, nie przyznano wyróżnienia.

I – Ania Skubisz

II – Klara Jankowska

III – Laura Salomon

W konkursie plastycznym w czwartej grupie wiekowej Szkoły Średniej nikt nie wzięło udziału.

KONKURS LITERACKI

W kategorii **wiersz** przyznano miejsca.

I O stworzycielko Pienin...

– Anna Kołodziej

II Wzór – Alicja Bańka

III Bogactwo św. Kingi

– Joanna Kołek

W kategorii **opowiadanie** przyznano miejsca.

I W ramionach św. Kingi

– Oliwia Kasprzak

II Patronko wszech czasów

– Karolina Janik

III Magiczny portal międzyczasowy – Joanna Gabryś

W kategorii **legenda** przyznano miejsca.

I Życiodajne źródło

– Paulina Hamerska

II Narodziny anioła

– Oliwia Kasprzak

III Św. Kinga w legendzie

– Zuzanna Mszanik

➔ Bezwzględność – samotność starych ludzi



Sztukę pt. „Błaszany kubek” przedstawił w sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem teatr „Przebudzenie”, działający od lat pod kierunkiem ks. Łukasza Pawłowskiego.

Spektakl według scenariusza Edmunda Morrisa zgromadził pełną widownię. Jego przesłaniem były trudne rodzinne relacje. Brak akceptacji dla seniora rodu, brak zrozumienia i empatii wywołał u niejednego z widzów łzy wzruszenia. „Błaszany kubek” opowiada bowiem o samotności i bólu egzystencji. Mówi o braku miejsca na miłość i szczęście we współczesnym świecie, pełnym bezwzględności dla starszego pokolenia.

Sztuka ta to niejako kompendium moralności rodziny wielopokoleniowej. Odpowiada ona

na pytanie, czy można być szczęśliwym kosztem innych, kosztem starego ojca? Ukazuje w sposób bardzo przejmujący miejsce osób starszych we współczesnym zimnym i bezwzględnym świecie pozbawionym moralności i ideałów. Daje równocześnie głos tym, którzy doświadczają poniżenia i niewdzięczności, tylko dlatego, że są chorzy, starzy, niedołążni i słabi. Sztuka zwraca uwagę na największą chorobę współczesności, jaką jest samotność osób starszych i poczucie, że są niepotrzebni.

W spektaklu widać było jak na dłoni, że główni bohaterowie syn i synowa chcą się pozbyć starego ojca, aby pozbyć się „problemu”. Chcą go umieścić w domu dla osób starszych. Decyzji nie oponuje i drugi syn. Czy będą żalowali swej decyzji? Czy kiedyś przemyślą swą bezwzględność? Czy chcąc żyć teraz pełną piersią rozumieją, że i oni kiedyś mogą być potraktowali w taki sam sposób?

W spektaklu wystąpili: Doro- ta Wajnbrener, Mateusz Janczak, Stanisław Jezierski, Katarzyna Myśliwiec, Radosław Plata, Zuzanna Faron i ks. Łukasz Pawłowski. (BES)

➔ Jan Kubik z nominacją na Sabałowe Bajania

Jan Kubik został wytypowany w konkursie Muzyk Podhalańskich i Śpiewaków Ludowych do udziału w 57. Festiwalu Folkloru Polskiego „Sabałowe Bajania” w Bukowinie Tatrzańskiej.

To nie jedyny sukces stolicy Pienin po konkursie w którym zaprezentowało się ponad 200 uczestników, reprezentujących muzykę regionalną Podhala, Spisza, Orawy i Pienin w kategoriach dziecięcej, młodzieżowej oraz dorosłych. To także podczas konkursu Muzyk Podhalańskich i Śpiewaków Ludowych, który odbywał się w Nowym Targu Muzyka Jaśka Kubika zdobyła trzecią nagrodę w kategorii Muzyki dorosłych. Z kolei grupa śpiewacza „Pienińskie Nucicki” zdobyła wówczas 3 miejsce w kategorii grupy śpiewacze

dorośli, a w kategorii mistrz i uczeń śpiew – Joanna Piszczek z uczennicą Anną Derkacz otrzymały wyróżnienie. W kategorii solista śpiew miejsce 2 zdobył – Jan Kubik.

Uczestników oceniała Komisja Artystyczna w składzie: Krzysztof Trebunia Tutka, jako przewodniczący oraz Aleksander Smaga, Małopolskie Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu, Tomasz Hornik, regionalista, Helena Buńda, dyrektor Tatrzańskiej Agencji Rozwoju, Promocji i Kultury, Tadeusz Watycha, dyrektor Powiatowego Centrum Kultury w Nowym Targu. Organizatorami byli Powiatowe Centrum Kultury w Nowym Targu, Małopolskie Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu, Tatrzańska Agencja Rozwoju, Promocji i Kultury. (BES)

➔ Wianki na Dunajcu

Tym razem tradycyjne „Wianki na Dunajcu” w amfiteatrze „Pod Wierzbą” połączono z zakończeniem projektu integracyjnego „Pomagamy lokalnie”. W imprezie udział wzięli mieszkańcy, także ci z Ukrainy oraz turyści.

Wydarzenie rozpoczęło się pokazem Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy. Byli nim zainteresowani młodszy i starszy. A potem już na scenie było regionalnie. Zaprezentowali się: zespół „Pienińskie Wierchy”, Związek Podhalań z miejscowego oddziału „Grywołdzkie Nucicki” i „Małe Pieniny”. Koncert dali też uczniowie Szkoły Muzycznej z Krościenka nad Dunajcem.

Na zakończenie wydarzenia zagrał zespół Folk Power, łączący klimat muzyki regionalnej i popularnej oraz puszczono przepiękne wianki na wody Dunajca.

Podczas imprezy został też oficjalnie zakończony projekt realizowany przez kilka miesięcy



w ramach projektu: „Małopolska Tarcza Humanitarna. Fundusze Europejskie dla Ukrainy. Wsparcie grantowe EFS dla NGO i JST – integracja społeczna, rynek pracy, edukacja i zdrowie” w ramach 15 Osi Priorytetowej REACT – EU (EFS) dla sprostowania wyzwaniom migracyjnym – wsparcie grantowe dla NGO oraz JST Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014 – 2020 „Pomagamy lokalnie”. (BES)

➔ Fundusze europejskie i Dzień Dziecka

To było podwójne świętowanie. Obchodzono Dzień Dziecka oraz Rozgrzewkę z Funduszami Europejskimi, które współorganizowali: marszałek województwa małopolskiego Witold Kozłowski oraz Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem. Atrakcji było sporo, a liczni goście dopisali.

W wydarzeniu czynnie uczestniczyli: poseł Anna Paluch, poseł Patryk Wicher, marszałek województwa Małopolskiego Witold Kozłowski. Gminę reprezentowali: wójt Jan Dyda oraz jego zastępca Tadeusz Topolski. Imprezę ze strony gminy prowadził dyrektor CKiP – Józef Szałwia. Zespół Szkół Zawodowych i Placówek przygotował słodki poczęstunek. Były też stoiska, gdzie można było poznać tajniki

różnych dyscyplin sportowych: łucznicstwa, wspinaczki, breakingu (breakdance), szermierki oraz judo. Tak promowano rozpoczynające się 21 czerwca III Igrzyska Europejskie.

Podczas tzw. rozgrzewki wprowadzano uczestników w nowy program „Funduszy Europejskich dla Małopolski 2021-2027”. Mogli oni spotkać się ze specjalistami i porozmawiać o pozyskiwaniu unijnych środków oraz porozmawiać z beneficjentami poprzedniego okresu finansowania.

Wydarzenie uświetniły występy zespołów: Małe Pieniny, Pienińskie Wierchy, Związku Podhalań, a także koncert dała Orkiestra Dęta OSP Krościenko nad Dunajcem. Odbyły się też pokazy małych kajakarzy. (BES)



Zespół Max Klezmer Band dał piękny koncert „Muzyka świata” w sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem. Przybyli na niego mieszkańcy i turyści. Koncert był możliwy dzięki Fundacji PZU.

Max Klezmer Band to znany krakowski zespół, w którego twórczości obecny jest jazz oraz elementy muzyki etnicznej takiej jak: klezmerska, bałkańska, czy hinduska. Powstał on w 1998 roku i został założony przez kontrabasistę Maxa Kowalskiego. Warto podkreślić, że od samego początku swej działalności zespół MKB eksperymentuje z muzyką jazzową i klezmerską. W Krościenku nad Dunajcem zespół zagrał w składzie: Max Kowalski (kontrabas), Michael

➔ Magiczna Muzyka Świata



Jones (skrzypce, altówka, ravanhuta, głos, djembe), Aleksander Papierz (saksofon), Grzegorz Masłowski (perkusja), Krystian Jaworz (fortepian).

Koncert – tak jak każdy tej grupy – był magiczny i przykuwał uwagę publiczności, która była wręcz zahipnotyzowana. W swym wykonaniu muzyki bowiem obficie czerpali z hipnotycznych sefardyjskich melodii, czy szalonych klezmerskich

tańców. W ich muzyce obecne były też arabskie, bałkańskie i hinduskie brzmienia. Był jazz, rock i pełna improwizacja.

Warto podkreślić, że grupa MKB koncertuje w Polsce i na świecie. Zaprezentowała się ona już w takich krajach jak: Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Austria, Belgia, Szwecja, Węgry, Słowacja, Czechy, Białoruś, Łotwa, Luxemburg, Jamajka, czy Benin w Afryce. Zespół ma na swym koncie kilka albumów: Katarzyna Gaertner „Czar Korzeni”, Aida & MKB, Aida „Nagie Myśli”, Andre Ochodlo & MKB oraz autorskie „Nu Klezmer Project” (2003), „Tsunami” (2007), czy „Hush Hush” (2012) ze specjalnym udziałem Macieja Maleńczuka oraz MKB live z 2014 roku. (BES)



➔ Majówka w amfiteatrze „Pod Wierzbą”

Majówka w Pienińskim Amfiteatrze „Pod Wierzbą” należała do udanych, nie tylko z powodu pięknej słonecznej pogody, ale i ciekawego repertuaru. Było coś dla dzieci i dla dorosłych, dla miłośników folkloru oraz rocka.

Już! maja ciekawy spektakl dla dzieci pt. „Dusza Lasu” zaprezentował krakowski teatr. Na scenie wystąpiły też zespoły regionalne. Znakomity koncert dała orkiestra dęta OSP z Krościenka nad Dunajcem. Na zakończenie wystąpił zespół „PoDkęCeNi na MaXa”. Organizatorem tej dobrej zabawy było jak zawsze Centrum Kultury i Promocji, na czele z dyrektorem Józefem Szalwią. (BES)

➔ Festyn rodzinny w Krośnicy



„Majówkowe” świętowanie zainaugurowano w Krośnicy w sobotę 29 kwietnia. To wówczas w amfiteatrze przy remizie OSP został zorganizowany festyn rodzinny.

Było mnóstwo atrakcji. Na scenie wystąpiły przedszkolaki, zaprezentował się też zespół „Małe

Pieniny”, działający pod auspicjami Związku Podhalan oraz Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem.

Było też coś dla dzieci. Wystąpił teatrzyk z Krakowa z ekologicznym spektaklem pt. „Cztery pory roku”. Gwiazdą wieczoru był zespół „Boliwia”, grający muzykę Indian z Andów. Był pokaz zabytkowych samochodów oraz pyszności przygotowane przez krośnińskie gospodynie.

Festyn zakończył się późnym wieczorem zabawą taneczną w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Krośnicy. Impreza nie doszłaby do skutku gdyby nie wielkie zaangażowanie: strażaków OSP, Rady Soleckiej, Koła Gospodyń Wiejskich oraz Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem. (BES)

➔ Kulturalne Krościenko nad Dunajcem

śnicy muzyki poważnej. Milena Sołtys Walosik zaśpiewała nie tylko znane arie operowe, ale i utwory ze znanych światowych musicali. Podczas koncertu przed kolejnymi utworami postacie kompozytorów przybliżyła Anna Ventura. Opowiadała ona też ciekawe anegdoty. Występ tak się spodobał publiczności, że prosiła o bis. Za pasjonujący występ podziękował wójt Jan Dyda.

Warto podkreślić, że dysponująca przepięknym głosem, lirycznym sopranem w wielu jego odcieniach barw pani Milena Sołtys Walosik pochodzi ze stolicy Pienin. Jest ona laureatką II miejsca w II Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym im. Stani-

śława Jopka w 2021 r. Na swym koncercie ma i inną prestiżową nagrodę, tytuł Talentu Małopolski w 2010 r.

Artystka w latach 2014 – 2016 śpiewała w Chórze Opery Krakowskiej. Teraz będąc solistką z wielką swobodą porusza się w różnych gatunkach muzyki, począwszy od opery, przez muzykę oratoryjną, kantatową, repertuar pieśniarski, aż po piosenki musicalowe oraz typowe formy estradowe. Występuje ona podczas licznych festiwali muzycznych. Prezentuje tam zarówno dzieła kanonu oratoryjnego, jak i mniej znane kompozycje, szczególnie twórców polskich. (BES)

➔ Świąteczny kiermasz

Kiermasz Wielkanocny został zorganizowany w Krościenku nad Dunajcem w niedzielę przez organizację pozarządową we współpracy z Centrum Kultury i Promocji, które koordynowało wydarzenie.

Stoiska były pełne wielkanocnych ozdób. Można było zakupić piękne ręcznie robione koszyczki, kolorowe palmy, baranki, zające, dekoracje z jajkami, baziami, a także świąteczne wianuszki. Były też świąteczne wypieki, ciasta i ciasteczka. Swe stragany miały różne organizacje i stowarzyszenia z terenu gminy Krościenko nad Dunajcem: Związek Podhalan, Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów, Stowarzyszenie Kobiet Pienińskich i Koła Gospodyń Wiejskich „Zielony Las” z Grywałdu. (BES)



Arie operowe i utwory ze znanych musicali można było podziwiać podczas „Spotkania z operą” w sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji. Przepięknym lirycznym sopranem zaśpiewała Milena Sołtys Walosik, a akompaniowała jej na fortepianie Anna Ventura.

Na występ, którego organizatorem było Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem, przybyli licznie miło-

Stowarzyszenie LGD „Gorce-Pieniny” sięga kolejny raz po fundusze na rozwój regionu gorceńsko-pienińskiego.

LGD „Gorce-Pieniny” po raz 4 powzięła się wzięcia udziału w konkursie na nową **Lokalną Strategię Rozwoju**, której konkurs został otworzony przez Zarząd Województwa Małopolskiego 11 kwietnia 2023r. Fundusze przyznawane są w ramach środków „Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Dla **gmin Czorsztyn, Krościenko nad Dunajcem, Ochotnica Dolna oraz Miasto i Gmina Szczawnica** to szansa na zdobycie kolejnych blisko **7,5 mln złotych** przeznaczonych na rozwój tutejszego regionu.

Na przestrzeni ostatnich **16 lat** Stowarzyszenie pozyskało oraz rozdysponowało na terenie obszaru LSR około **14 mln złotych**, które zostały przeznaczone głównie na rozwój infrastruktury, **rozwój przedsiębiorczości oraz działań kulturalnych i promocyjnych**.

LGD „Gorce-Pieniny” nie pozostało na realizacji działań w ramach LSR, sięgało po dodatkowe **fundusze krajowe**, i dzięki nim zrealizowało wiele projektów kulturalnych i promocyjnych na łączną kwotę ok **1 mln złotych**.

Tworzenie dokumentu Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność (LSR) oparte było na **oddolnym charakterze**, w którym zaplanowana została szeroka partycypacja

przedstawicieli **trzech sektorów: publicznego, społecznego i gospodarczego** z gmin wchodzących w skład LGD i polegająca na angażowaniu społeczności lokalnej na każdym etapie jej tworzenia. Lokalna Strategia Rozwoju (LSR) powstała przy wykorzystaniu metod umożliwiających liczny udział mieszkańców obszaru działania LGD, aby rozpoznać rzeczywiste problemy i potrzeby społeczności lokalnej. Proces tworzenia LSR był ukierunkowany na zagadnienia dotyczące głównych cech podejścia LEADER. Oddolne podejście zapewniło zdefiniowanie potrzeb i problemów lokalnej społeczności.

Zapewnienie maksymalnego udziału społeczności lokalnej w tworzeniu LSR odbywało się poprzez zastosowanie zróżnicowanych metod partycypacji społecznej.

Nad całym procesem budowy LSR czuwał Zarząd LGD, którego **główną rolą było usprawnianie** całego procesu budowy LSR, dbanie o wysoką jakość poszczególnych etapów prac i zatwierdzanie ich efektów. Ponadto istotnym elementem był również udział organu Stowarzyszenia jakim jest **Walne Zebranie Członków, które zaopiniowało i ostatecznie zatwierdziło** wypracowaną koncepcję LSR.

Stowarzyszenie otrzymało dofinansowanie w kwocie 74 000 zł na przygotowanie nowej Lokalnej Strategii Rozwoju w ramach **poddziałania 19.1 „Wsparcie przygotowawcze” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020**.

Na początek **grudnia 2023** planowane są wyniki naboru dla Lokalnych Strategii Działania w województwie małopolskim, do którego naboru przystąpiło ok. 30 Lokalnych Grup Działania.

Opracowała **MAGDALENA CZAJA**



Grali dla Wiktorka

II Turniej charytatywny w siatkówkę w gminie Krościenko nad Dunajcem pod patronatem wójta Jana Dydy został zorganizowany po raz kolejny rzecz chorego Wiktorka. Zbierano fundusze konieczne na rehabilitację dziecka.

W rozgrywkach udział wzięło 6 drużyn: COS – Zakopane, Orły – Naprawa, Spisz – Krempachy, Orkiestra Puzona – Nowy Targ, Szczawnica, UART – Ochotnica Dolna i Górna oraz Pieniny. Mecze rozgrywano w dwóch grupach po trzy drużyny. W klasyfikacji końcowej miejsce pierwsze zdobyła Orkiestra Puzona, drugie – COS Zakopane, a trzecie – Spisz Krempachy.

Prócz sportowych zmagani, nie zabrakło i słodkości. Były one sprzedawane na dwudniowym kiermaszu. Wszelakie



wypieki były dziełem samych rodziców z przedszkola w sołectwie Tylka.

Organizatorami Turnieju byli: wójt gminy Krościenko nad Dunajcem Jan Dyda, Fundacja Dzieci Pienin oraz drużyna siatkarska „Pieniny”, a współorganizatorem Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem.

(BES)

Rywalizowali o Puchar Wójta



12 drużyn wzięło udział w Igrzyskach Dzieci Ośrodka Sportowego Pieniny w Piłce Nożnej o Puchar Wójta Gminy Krościenko nad Dunajcem. Zmagania zostały zorganizowane 7 czerwca na stadionie sportowym „Sokolica”.

Przy słonecznej pogodzie rywalizowali młodzi sportowcy z szkół podstawowych z Frydmana, Łapsz Wyżnych, Łapsz Niżnych, Sromowiec Niżnych, Ochotnicy Górnej, Tylmanowej, ze Szczawnicy z SP nr 1 i SP 2 oraz z Krośnicy, Grywałdu i Krościenka nad Dunajcem ze SP nr 1 i SP 2. Sędzią głównym był Andrzej Stołowski. Miejsce I w klasyfikacji końcowej zdobyła drużyna z Ochotnicy Górnej, miejsce II – Szkoła Podstawowa Sromowce Niżne, III – Szkoła Podstawowa Grywałd..

Drużyny grały w systemie pucharowym z podziałem na grupy. Najlepszym zawodnikiem turnieju był Hubert Chrobak ze Szkoły Podstawowej w Ochotnicy Górnej, najlepszym bramkarzem okazał się Antoni Jankowski ze Szkoły Podstawowej w Grywałdzie, a najmłodszym uczestnikiem turnieju był Leon Regiec ze Szkoły Podstawowej w Sromowcach Niżnych.

Organizatorami igrzysk byli: Urząd Gminy Krościenko nad Dunajcem, Powiatowe Centrum Kultury w Nowym Targu, Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem oraz Klub Sportowy „Sokolica” w Krościenku nad Dunajcem. Z kolei sponsorami byli: firma „EPI”, Paweł Kucharski, firma „Janas” Nowy Targ, firma Oshee.

(BES)

320 uczestników z całej Polski, a także z Belgii, Czech, Słowacji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych wzięło udział w VI Rowerowym Rajdzie Doliną Dunajca, wiodącym jednymi z najbardziej malowniczych zakątków w Polsce. Został on zorganizowany 13 maja w sobotę. Challenge wśród kobiet wygrała Roksana Orzyszek, a wśród mężczyzn – Piotr Bochnak.

Startujący mieli do wyboru dwie trasy: trudniejszą PRO o długości 143 km i przewyższeniu 1980 m oraz łatwiejszą FUN – 86 km o przewyższeniu 950 m. Wszyscy rajd jednak rozpoczęli wspólnie w malowniczo położonym w sercu Pienin Krościenku nad Dunajcem. Trasa krótsza FUN była możliwa w dwóch wariantach: łatwiejszej z trasą wzdłuż jeziora bez podjazdu na Przełęcz Knurowską oraz trudniejszą z najbardziej zakreślonym podjazdem w Polsce. Z kolei trasa PRO była dedykowana zaawansowanym rowerzystom.

Najpierw wszyscy rowerzyści pojechali do Szczawnicy, potem przełomem Dunajca, przełęczą w kierunku Czerwonego Klasztoru na Słowacji, następnie przez kładkę do Sromowiec Wyżnych, Niedzicy Zamek, Falsztyna, Frydmana. Potem ci, którzy chcieli ominąć trudny odcinek trasy przez Przełęcz Knurowską jechali do Dębna i zabytko-

Rajd Doliną Dunajca z metą w pienińskim amfiteatrze „Pod Wierzbą”



wego kościółka i dalej trasą Velo Czorsztyn wzdłuż jeziora do zamku w Czorsztynie, dalej przez Hałuszową do Krościenka, trudniejszy wariant prowadził przez Przełęcz Knurowską mierzącą ponad 5 km i blisko 50 zakrętów do Ochotnicy i dalej do Tylmanowej. Tutaj ci, którzy wybrali dystans FUN kierowali się już na Krościenko nad Dunajcem, a ci z dystansu PRO jechali trasą Velo Dunajec do Zabrzeży, Brzyny, w kierunku Starego Sącza przez Jazowsko, Szczez, Łącko, w kierunku Zbludzy, Kamienicy i dalej trasą Velo Dunajec do Krościenka nad Dunajcem. A trasa była na każdym z odcinków bardzo malownicza i obfitująca w bajkowe krajobrazy.

Organizatorzy prócz doznań estetycznych zadbali też o to, aby uczestnicy nie byli głodni. Przy trasie czekały na nich różne smakołyki. – *Bufet we*

Frydmanie robił taką furorę, że niektórzy z trudem od niego odchodzili, by jechać dalej – żartuje organizator Cezary Szafranec z Tatra Cycling Events.

Co prawda nie były to zawody, a rajd, więc nie trzeba było w nim rywalizować, ale nagradzano tych, którzy mieli najlepsze czasy. Były one ustalane na 4 odcinkach: Falsztyn, Przełęcz Knurowska, Brzyna i Szczereż, zlokalizowanych na podjazdach, gdzie uczestnicy, jako Challenge sprawdzali się dla dystansu PRO. Na każdym odcinku 10 najlepszych kobiet i 10 najlepszych mężczyzn zdobywało punkty do klasyfikacji końcowej, dzięki włączonej aplikacji Strava. Natomiast wszyscy uczestnicy na mecie otrzymali pamiątkowe medale. Podczas ceremonii zakończenia, tych górskich rowerowych zmagani

zagrały trombity. Wzbudziły one podziw uczestników.

Rajd został zorganizowany w tym roku już po raz szósty z inicjatywy Cezarego Szafranica, przy wsparciu wójta Jana Dydy. – *Od początku pan wójt Jan Dyda bardzo przychylnie spojrział na tę inicjatywę, wspierał ją i wspierał nas* – mówi Cezary Szafranec. To pewnie dlatego patronem honorowym wydarzenia był po raz kolejny wójt gminy Krościenko nad Dunajcem – Jan Dyda. Organizatorem wydarzenia był Tatra Cycling Events, a współorganizatorami Urząd Gminy wraz z Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem. Partnerem głównym było Województwo Małopolskie „Małopolska”, a wspomagającymi gminy: Łapsze Niżne, Ochotnica Dolna, Czorsztyn, Kamienica, Łącko i gmina Nowotarska. (BES)

81. Międzynarodowy splyw o Puchar Dunajca

Tradycyjnie LXXXI Międzynarodowy Splyw Kajakowy im. Tadeusza Piłarskiego na Dunajcu uroczystie zakończył się w Krościenku nad Dunajcem. Uczestnicy przyплыли tu 10 czerwca. Powitał ich osobiście wójt Jan Dyda.

W tym roku w trzydniowej imprezie udział wzięło 280 zapalonych kajakarzy, reprezentowali oni kluby sportowe z całej Polski. Nie brakowało gości z Niemiec i Węgier. Niektórzy z uczestników na splyw, który rozpoczął się uroczystie 8 czerwca w Nowym Targu, przyjechali wprost ze splywu na Popradzie. Warto bowiem



zaznaczyć, że splyw na Dunajcu odbywa się od lat w ramach tzw. „Tygodnia Dzikich Wód”.

Droga nie była łatwa dla zawodników. Musieli pokonać progi wodne, jezioro Czorsztynskie, aby dopłynąć do Krościenka nad Dunajcem. Jednak

było warto. Głównym trofeum był, jak zawsze, Kryształowy Puchar Dunajca.

Patronat honorowy nad imprezą sprawowali: Polski Związek Kajakowy, Stowarzyszenie Organizatorów Turystyki i Rekreacji „Dunajec”, Polskie Towarzy-

stwo Turystyczno-Krajoznawcze miast i gmin, przez których obszar biegnie 70-kilometrowa wodna trasa, czyli: Nowego Targu, Czorsztyna, Krościenka nad Dunajcem, Łącka i Nowego Sącza. Patronat honorowy pełnili: Witold Kozłowski, marszałek województwa małopolskiego oraz prezydent miasta Krakowa – Jacek Majchrowski. Sama zaś impreza została sfinansowana ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Warto przypomnieć, że Splyw na Dunajcu odbywa się już od 1934 roku, a funkcję komandora z krótkimi przerwami od 1984 roku pełni Zbigniew Mizerek.

(BES)

Stary młyn przy dzisiejszym rondzie w Krościenku...

Do 1904 r. nad dunajcową skarpą, w miejscu dzisiejszego wjazdu na nowy most działał stary młyn. Trudno ustalić czas jego powstania, choć odpis przywileju lokacyjnego miasteczka jasno wskazuje, iż prawo do zakładania młynów otrzymał Niemiec spiski, pierwszy wójt i jednocześnie zasadzca Krościenka jako miasteczka Crosna nad Chroścnicą imieniem Hadzud. Jest w nim mowa o młynach, które mogły być przez niego „budowane po obu stronach Dunajca”.



Stary młyn na pocztówce z ok. 1903 r.

Młyny wodne rozpowszechniły się w Polsce ok. XII–XIII w., wypierając ręczne żarna i miały zdecydowaną przewagę nad znacznie późniejszymi i mniej licznymi młynami wiatrowymi. Aż do rewolucji przemysłowej w II poł. XVIII w. były fundament europejskiej gospodarki i skutecznie zastępowały pracę rąk ludzkich (przeciętnie jeden młyn wykonywał pracę za 60 ludzi).

Ich głównym zadaniem było mielenie i rozdrabnianie ziaren na mąkę i kaszę – absolutną podstawę ówczesnego codziennego jadłospisu. Wodne młyny pracowały także przy wyciskaniu oleju, produkcji sukna, wytwarzaniu prochu, papieru, a nawet miały rudy żelaza.

Wymagały starannej techniki, specjalnie wykopanych kanałów tzw. młynówek gwarantujących stały i stabilny napęd, a często skomplikowanego systemu śluz i grobli.



Opisywany młyn na planie Krościenka z 1865 r.

W średniowieczu i epoce nowożytnej istniał nawet przymus korzystania z usług konkretnego młyna, tzn. mieszkańcy danej

wsi czy części miasta nie mogli jeździć do konkurencji (podobnie było z karczmami).

Z kolei młynarze byli zazwyczaj zaliczani do elity lokalnej społeczności, posiadali nadania i przywileje od władzy feudalnej,

co przynosiło niebagatelne zyski zarówno im, jak i właścicielom majątków w postaci podatków.

Przykładowo, na podstawie jednego z dokumentów z XVII w. wynika, iż w starostwie czorsztyńskim ich dodatkowym obowiązkiem była konieczność odrobienia w określone dni w roku pracy w majątku starosty na zamku lub w pobliskich folwarkach (na Podzamczu lub Majerzu). Młynarze musieli być jednocześnie specjalistami w zakresie wielu dziedzin. Bywali po trosze: księgowymi, stolarzami, znawcami budowy kanałów, konserwatorami czy też bednarzami.

Trudno ustalić czas powstania młyna na dunajcowej skarpie tuż przy ujściu kanału młynówki. Niewiele wiadomo też o jego funkcjonowaniu przez stulecia. XVIII-wieczne wzmianki cytują tylko jego właściciela o nazwisku Pokuta–Piekielski. Wiadomo później, że w II poł. XIX w. prowadził go niejaki Madeja.

Niezwykłą opowieść związaną z tym miejscem przekazał nieżyjący już Kazimierz Jandura, który zasłyszał ją od swojego ojca. Otóż kiedyś w przeszłości wielkim problemem w naddunajcowym młynie były szczury. Nie pomagały żadne pułapki, trutki ani trzymane w okazałych ilościach koty. Właściciel był zrozpaczony, dopóki nie pojawił się tam tajemniczy wędrowiec, gościnnie i życzliwie przyjęty

Józef Orkisz ps. Lotny – powrót do pamięci

Wśród dwudziestu not identyfikacyjnych, które członkom rodzin totalitaryzmu wręczył prezydent Andrzej Duda w marcu w Belwederze, była należąca do Józefa Orkisz. Bohater urodził się w Krościenku nad Dunajcem. Życie stracił w walce z funkcjonariuszami UB w przysiółku Siodełko w Tylmanowej 30 maja 1948 roku.

Józef Orkisz na świat przyszedł 7 marca 1923 roku w stolicy Pienin. Był synem Józefa i Marii

z domu Jankowskiej. Mieszkał w przysiółku Łąkcica. Poległ walcząc z komunistami w wieku zaledwie 25 lat. Długo jego los nie był znany. Szczątki bohatera udało się odnaleźć dopiero we wrześniu 2021 roku podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej na cmentarzu komunalnym w Nowym Targu.

– W ten sposób niepodległa Polska wypełnia „obowiązek Antygoni” względem swoich córek i synów, którzy zapłacili

najwyższą cenę własnego życia za pragnienie wolności, za obronę swojej godności, za wierność Ojczyźnie – podkreślił prezydent RP Andrzej Duda.

Józef Orkisz pseudonim „Lotny” w 1946 roku dołączył do Zgrupowania Partyzanckiego „Błyskawica” Józefa Kurasia „Ognia”. Ujawnił się podczas amnestii początkiem 1947 roku. Latem tego samego roku wstąpił do oddziału partyzanckiego „Wiarusy” z swymi kolegami Henrykiem Machalą

i Marianem Kozleckim. Był uczestnikiem starć z funkcjonariuszami MO. 1 listopada 1947 brał udział w upamiętnieniu krzyżem miejsca śmierci Józefa Kurasia „Ognia” w Ostrowsku. Już w lutym 1948 roku został ranny podczas oblawy na kryjówkę partyzantów. Wiosną znalazł się pod komendą Tadeusza Dymła „Srebrnego”. Poległ 30 maja 1948 r. w walce z funkcjonariuszem UB.

OPR. (BES)

Źródło: strony prezydencka i IPN

na nocleg. Na drugi dzień postanowił pomóc i zaczął grać na flecie, co ku zaskoczeniu młynarza spowodowało pojawienie się dziesiątków szczurów, które wyszły z wszystkich zakamarków obiektu. Wędrowiec niczym baśniowy flecista z Hameln pomaszerował na ich czele w kierunku kładki (istniała w II poł. XIX. na wysokości Delikatesów Centrum), a po niej na drugą stronę rzeki, wyprowadzając gryzonie dalej w lasy.

Tego typu historie były typowe dla takich miejsc, a samych młynarzy długo uważano także za ludzi mających kontakty z siłami nieczystymi. Powszechnie wierzono chociażby, iż w wodnej kipieli pod kołem młyńskim zawsze żył wodnik. Był niebezpieczny dla obcych, ale samemu młynarzowi wyrządzał najczęściej tylko rozmaite psikusy i żarty, ale i pomagał, gdy na przykład brakowało wody. Młyn Madei jest jeszcze uwidoczniwy na pocztówce sprzed 1903 r. Rok później doszło do zasypania kanału młynówki, co doprowadziło do zaprzestania jego wieloletniej działalności.

Do 1928 r. budynek dawnego młyna zamieszkiwał S. Damse pełniący obowiązki dróżnika (specjalisty od nadzoru stanu technicznego ówczesnych mocno prymitywnych dróg). Domek ostatecznie rozebrano w trakcie budowy nowego betonowego mostu (ok. 1929 r.)

KRZYSZTOF KOPER



FOT. IPN

Dawny prom na Piaskach

Na dunajcowym zakręcie przy tzw. Piaskach (dawniej okolicę nazywano historycznym określeniem „na Piasku”), gdzie nurt rzeki znacząco zwalnia, prawdopodobnie już od pocz. XV w. działał prom służący do przewozu ludzi i zwierząt na drodze pomiędzy Szczawnicą Niżną a Krościenkiem. W jednym z XIX-wiecznych dokumentów (1869 r.) jest nawet wzmianka, że prom „działa od niepamiętnych czasów”.

Jego pierwotne utrzymanie, systematyczne remonty oraz nadanie ziemi dla obsługującej go rodziny było zadaniem starosty czorsztyńskiego (jest potwierdzenie, iż do samego końca funkcjonowania promu, przewoźnik płacił podatek starościemu nowotarskiemu, a w wcześniej czorsztyńskiemu). Na Piaskach (od strony szczawnickiej) w pierwszym wybudowanym tam domku zamieszkał przewoźnik z rodziną. Wiadomo, że w XIX w. byli to Gabrysiowie o przydomku Pajkowie (w połowie XIX w. przewoźnikiem był Jakub Gabryś, któremu pomagali synowie: Józef i Wojciech), zaś jedno ze znanych starościńskich nadań dla nich dotyczyło niewielkiej polany wzdłuż drogi do Krościenka (Pajówki).

Po likwidacji starostwa czorsztyńskiego obowiązki utrzymania promu przejęła rodzina Szalayów – nowych właścicieli majątku Szczawnica. Archiwalia są dość bogate w wiele szczegółów związanych z różnymi perypetiami funkcjonowania promu w czasach rozwoju zdrojowiska szczawnickiego. Był to bowiem lokalny obiekt strategiczny, jako że główna i szeroko wykorzystywana droga z północy prowadziła właśnie przez dunajcowy przewóz.

Ówczesne pisemne świadectwa podkreślają przede wszystkim jego fatalny stan techniczny, wywołany intensywnym ruchem na przewoźnie. Wzmiankuje się przede wszystkim jego (...), „wyłobioną i przetartą podłogę oraz poobijane i popękane burty”, ponieważ tratwa przewoziła ogromne ilości chłopskich wozów ze zbożem i sianem.

Przykładowo w 1863 r. J. Szalay zwrócił się do Jakuba Gabryśia, aby (...) „płytę (prom) na przewóz przez Dunajec przeznaczoną, która w tym stanie się znajduje, należycie urządził, poręczami zaopatrzył i aby po obu frontach Dunajca należycie mostki do wjazdu ustawił”.

W dokumentach zachował się nawet dokładny opis tratwy: „Cztery poprzeczne rygle spajające belki tratwy po obu końcach silnemu kłamrami żelaznymi do zewnętrznych drzew przymocowano i zaopatrzone ją osobnym ruchomym drzewem na żelaznym czopie dla zabezpieczenia wozów i osób przewozić się mających, w razie cofania się koni zaprzęgowych ku tyłowi”.



Okolice dawnego przewoźniaka na Piaskach



FOT. ZE ZBIORÓW S. PORADOWSKIEGO

Przejazd przez Dunajec w Szczawnicy, ok. 1949 r.

Szczególnie ważne było bezpieczeństwo i punktualność transportowania tratwą dylżansu pocztowego kursującego tu na stałe od 1858 r. w sezonie letnim, czyli od 1 czerwca do 15 września na trasie z Krakowa (przejazd trwał ok. 18 godzin).

Przy częstych w lecie wezbraniach rzeki, transport na drugą stronę był wykluczony, a podróżni i przybyszący do Szczawnicy tzw. „goście kąpielowi” zmuszeni byli nawet na kilkudniowe oczekiwania, co przynosiło Szalayowi ogromne straty i fatalnie wpływało na opinię o dynamicznie rozwijającym się młodym uzdrowisku.

Dlatego też w 1868 r. ambitny i niestrudzony właściciel zdroju w Szczawnicy podjął starania o budowę pierwszego stałego mostu. Ostatecznie zostało to zrealizowane jesienią 1872 r., co potwierdza pismo J. Szalaya, w którym czytamy, iż (...) „od dnia 18 października 1872 r. nowo zbudowany

most na tutejszym Dunajcu oddany został na użytek publiczny i tym samym dniem ustały wszelkie przewoźne czynności”.

W ten sposób swojego końca dobiegła prawie 500-letnia historia funkcjonowania promu na Piaskach.

(KK)

Prom na Piaskach zaznaczony na mapie z połowy XIX w. Ze zbiorów: Arcanum



Ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza

VII Międzygminny Dzień Talentów

VII Międzygminny Dzień Talentów pod patronatem Wójty Gminy Krościenko nad Dunajcem odbył się 6 czerwca w sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji. Organizatorem konkursu była Szkoła Podstawowa Nr 1 im. A. Mickiewicza oraz Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem.

Talent – to zdolność do wykonywania określonej czynności lub zadania umiejętnie i skutecznie, jest to coś, co człowiek lubi robić najbardziej, czego nigdy nie przestanie robić, do czego wraca raz za razem, co sprawia mu przyjemność. „Piosenkarz włoży swoją duszę w piosenkę, tancerz żyje w tańcu, poeta napisze wiersz o szczęściu, jego dusza śpiewa w nim” – tymi słowami prowadzący przywitani uczestników i publiczność konkursu.

Uczestnicy konkursu rywalizowali w dwóch grupach wiekowych: klasy 0 – III i klasy IV – VIII. Prezentowali swoje talenty w trzech kategoriach: muzycznej, scenicznej i plastycznej. W konkursie wzięli udział uczniowie z: Zespołu Szkolno – Przedszkolnego im. mjr. Henryka Sucharskiego w Tylmanowej, Szkoły Podstawowej nr 2 im. ks. prof. Józefa Tischnera w Szczawnicy, Zespołu Placówek Oświatowych w Sromowcach Niżnych, Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Kluszkowcach, Szkoły Podstawowej im. Władysława Orkana w Maniowach, Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Krośnicy, Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Krościenku n.D. oraz Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Adama Mickiewicza w Krościenku n.D.

Występy uczniów oceniali jury w składzie: Joanna Dziuba Dziubińska, Antonina Morawczyńska, Beata Szkaradzińska i Marian Jarosz, które po długich



i burzliwych obradach wyłoniono zwycięzców i przyznano wyróżnienia. Dyplomy i nagrody zwycięzcom konkursu wręczyli: wójt Jan Dyda i prezes fundacji Dzieci Pienin – Ryszard Wojtarowicz. Sponsorami nagród byli: Fundacja Dzieci Pienin, Stowarzyszenie Flisaków Pienińskich, Rada Rodziców Szkoły Podstawowej im. A. Mickiewicza oraz Centrum Kultury i Promocji, które ufundowało okolicznościowe puchary. Dziękujemy za pomoc: Grzegorzowi Szerszeniowi, kierownikowi Zakładu Gospodarki Komunalnej w Krościenku nad Dunajcem, Wytwórni Wody Mineralnej „Kinga Pienińska” za przekazanie wody dla uczestników i publiczności. Dziękujemy też uczestnikom, nauczycielom i opiekunom.

Wyniki:

Talent sceniczny (akrobacja, taniec) – grupa młodsza (klasy 0 – III)

- 1 miejsce – Rozalia Regiec, Aleksandra Regiec, Julia Ba-chleđa (SP Sromowce Niżne)
 - 2 miejsce – Klasa 02 (SP Nr 1 Krościenko n.D)
 - 3 miejsce – Chłopcy z klasy IB (SP Nr 1 Krościenko n.D)
- Wyróżnienie: Karolina Adamczyk (Zespół Szkolno – Przedszkolny Tylmanowa)

Talent sceniczny (akrobacja, taniec) – grupa starsza (klasy IV – VIII)

- 1 miejsce – Wiktoria Oleksiak – Chrobak (SP Nr 1 Krościenko n.D)
- 2 miejsce – Martyna Litwin, Maja Póchłopek, Magdalena Pierwoła (SP Sromowce Niżne)

Talent sceniczny (recytacja, monolog, gawęda, kabaret) – grupa młodsza (klasy 0 – III)

- 1 miejsce – Emilia Knutelska (SP Nr 2 Krościenko n.D)
 - 2 miejsce – Karina Koziielec (SP Nr 2 Krościenko n.D)
 - 3 miejsce – Antoni Noworolnik (Zespół Szkolno – Przedszkolny Tylmanowa)
- Wyróżnienie – Eliza Niedzielska (Zespół Szkolno – Przedszkolny Tylmanowa)

Talent sceniczny (recytacja, monolog, gawęda, kabaret) – grupa starsza (klasy IV – VIII)

- 1 miejsce – Maksymilian Majkrzak (SP Nr 1 Krościenko n.D)
- 2 miejsce – Łukasz Stanisław (SP Sromowce Niżne)

Talent muzyczny – grupa młodsza (klasy 0 – III)

- 1 miejsce – Oliwia Babik (SP Kluszkowce)
- 2 miejsce – Magdalena Kacwin (SP Nr 2 Krościenko n.D)
- 3 miejsce – Mikołaj Janczy (SP Maniowy)

Wyróżnienie – Liliana Grivalska (SP Sromowce Niżne)

Talent muzyczny – grupa starsza (klasy IV – VIII)

- 1 miejsce – Michał Niegłos (SP nr 2 Szczawnica)
- 2 miejsce – Łucja Kozłeczka (SP Nr 1 Krościenko n.D)
- 3 miejsce – Zuzanna Gierczyk (Zespół Szkolno – Przedszkolny Tylmanowa)

Wyróżnienie – Igor Wolski, Antoni Kundziarz, Konrad Siedlarczyk (SP Krośnica)

Talent plastyczny – grupa młodsza (klasy 0 – III)

- 1 miejsce – Szymon Dyda (Zespół Szkolno – Przedszkolny Tylmanowa)
- 2 miejsce – Liliana Kacwin (SP Nr 1 Krościenko n.D)
- 3 miejsce – Alicja Gąsienica (SP Nr 2 Krościenko n.D)

Wyróżnienie – Oliwia Jagieła (SP Nr 2 Krościenko n.D)

Talent plastyczny – grupa starsza (klasy IV – VIII)

- 1 miejsce – Anna Chodak (SP Kluszkowce)
 - 2 miejsce – Laura Salamon (SP Nr 1 Krościenko n.D)
 - 3 miejsce – Lidia Krzysztoforowska (SP Nr 1 Krościenko n.D)
- Wyróżnienie – Oliwia Bielawska (SP Krośnica)

Siatkarskie sukcesy

Młodzi adepci siatkówki plażowej, reprezentujący naszą szkołę w Mistrzostwach Powiatu Nowotarskiego w tej dyscyplinie sportu, zdobyli tytuł Wicemistrza Powiatu dziewcząt i chłopców. Drużyna dziewcząt w składzie: Natalia Kudas, Sara Hryc, Wiktoria Chrobak, drużyna chłopców w składzie: Szymon Porębski, Kacper Surowiak, Jakub Komorek zdobyli tytuł na zawodach w Rabce 2 czerwca.



„Starsi czytają młodszym”

O tym, jak czytanie i kontakt z książką są ważne dla rozwoju emocjonalnego i intelektualnego małych dzieci, wiedzy wszyscy nauczyciele i rodzice w SP Nr 1 w Krościenku. Właśnie 13 czerwca zakończono całoroczną akcję czytelniczą pt. „Starsi czytają młodszym...”, organizowaną przez bibliotekę szkolną od blisko 20 lat. W promocji czytelnictwa wzięło udział 25 „starszych”: 11 dorosłych (rodziców, absolwentów i nauczycieli) oraz 14 uczniów. Akcję zwieńczył konkurs czytelniczy, w którym wzięło udział 6 najlepszych znawców baśni, czytanych przez od października, przez cały rok. Uczestnicy znali odpowiedź na niemal każde pytanie.

Wiedza, dobra zabawa, refleks, emocje i trochę rywalizacji podczas konkursu na pewno pozostaną w pamięci wszystkich uczestników, a także publiczności. Mali znawcy baśni z całego świata otrzymali nagrody rzeczowe i okolicznościowe zakładki. Konkurs został zorganizowany we współpracy z GBP w Krościenku. Nagrody dla zwycięzców konkursu zakupiła Fundacja dzieci Pienin oraz Gminna Biblioteka Publiczna.

(KRYSTYNA WALOSIK)

**Ze Szkoły nr 2 im. Jana Pawła II****Święto szkoły**

18 maja obchodziliśmy 20 rocznicę nadania naszej szkole imienia Jana Pawła II. Świętowanie rozpoczęliśmy od uroczystej mszy św. w kościele pw. Dobrego Pasterza z udziałem poczty sztandarowej szkoły, uczniów, nauczycieli rodziców i zaproszonych gości. Eucharystii przewodniczył ks. Marek Lis. Następnie w szkole była wzruszająca akademii przygotowana przez uczniów pod kierunkiem par: Marii Kurpiel i Jolanty Ciesielki, która przypominała nam postać naszego ukochanego Papieża. Z okazji tego święta otrzymaliśmy tablicę pamiątkową z wizerunkiem Ojca Świętego od radnego Stanisława Tkaczyka, która została poświęcona



przez ks. proboszcza Henryka Homoncika. Ten dzień, był dla nas pełen radości i głębokich przeżyć. Mieć za Patrona św. Jana Pawła II to wielki zaszczyt, który zobowiązuje, a zarazem pomaga w każdym łatwych i trudnych momentach naszego życia.

Eksperymenty przyrodnicze

Uczniowie dzięki kolegom i koleżankom z klas 7 i 8 oraz pod kierunkiem nauczycielek: Anny Biel, Wiesławy Dolańskiej i Aleksandry Adamczyk stali się badaczami. „Eksperymenty przyrodnicze” odbywały się 2 czerwca pod hasłem „CZŁOWIEK I ŚRODOWISKO”.

Hawajski dzień dziecka

Malowanie twarzy, warkoczyki, wata cukrowa, lody... To tylko część atrakcji, jakie czekały na uczniów. Już przy wejściu dzieci dostawały hawajskie wianki, sok w kubeczkach z palemką, a także kartę na ananasowe naklejki, które otrzymywały za wykonane zadania i wymieniały na nagrody. Dziewczynki spotkały się też z panią kosmetolog, a chłopcy poznali tajniki akrobacji rowerowych i sztukę kajakerstwa. Nie zabrakło hawajskich naleśników i lodów, ufundowanych przez radnego Pana

Stanisława Tkaczyka. Imprezę zorganizowała Rada Rodziców, a wspomogły ją: PROJECT CAMP, PERFECT-LOOK, LKS DUNAJEC i OSP Tylka.

Podróż do Namibii

31 maja gościł w szkole Samuel Kempicki z grupy podróżników „Trzask.pl”. Zabrał on uczniów w ciekawą podróż do Afryki. Podróżnik, dzięki wielu interesującym fotografiom, wspaniałej relacji z odbytej podróży do Namibii oraz ciekawym eksponatom rozbudził wśród słuchaczy chęć poznawania świata i poszerzył wiedzę geograficzną o oddalonym od nas kraju.

Gościnny występ zespołu z Tarnopola

6 czerwca w szkole gościł zespół „Zbrucz” z Tarnopola. Zespół zaprezentował znane ukraińskie pieśni ludowe oraz oczarował wspaniałym tańcem regionalnym.

**Szkoła z tradycją**

Wybór odpowiedniej szkoły to dla młodego człowieka często nie lada wyzwanie. Temu wyzwaniu próbuje sprostać Zespół Szkół Zawodowych i Placówek w Krościenku nad Dunajcem.

Szkoła mieści się w jednym z najbardziej rozpoznawalnych budynków w Krościenku, będącym połączeniem tradycji z nowoczesnością. Jest położona prawie w samym centrum miejscowości, blisko Rynku, sklepów oraz przystanku autobusowego.

Placówka oferuje bogatą ofertę kształcenia dostosowaną zarówno do potrzeb lokalnego rynku pracy, ale także umożliwiającą dalszą edukację na wybranym kierunku studiów. Kształci w branży gastronomicznej, informatycznej, hotelarskiej oraz turystycznej.

Dysponuje nowoczesnymi pracowniami, a także doskonałym zapleczem informatycznym. Szkoła spełnia także wymogi ośrodka egzaminacyjnego w branży gastronomicznej.

Uczniowie zdobywają doświadczenie zawodowe, dzięki współpracy z renomowanymi obiektami hotelarskimi. Mają praktyki nie tylko w regionie, ale także w innych częściach Polski, m. in. nad morzem, a także za granicą. Szkoła posiada też wieloletnie doświadczenie w organizacji wycieczek branżowych krajowych i zagranicznych. Każdego roku w ramach obchodów Święta Patrona Szkoły organizowane są wycieczki służące odkrywaniu piękna pienińskiej przyrody.

Szkoła współpracuje z Pienińskim Parkiem Narodowym,

z Podhalańską Ratowniczą Grupą GOPR w ramach projektu „Akademia Młodego Turysty”. Aktywnie działa także Szkolne Koło Wolontariatu. Szkoła zapewnia kompleksową opiekę swoim uczniom pedagogiczną i psychologiczną, na jej terenie można też zasięgnąć porad specjalistów ze Środowiskowego Centrum Zdrowia Psychicznego w Nowym Targu.

Więcej informacji o ZSZiP można uzyskać na stronie internetowej szkoły <https://zszip-kroscienko.nowotarski.edu.pl>.

(ZSZIP)



➔ WSPOMNIENIA Z DAWNYCH LAT



Spotkanie pt. „Spisane wspomnienia z Pienin” było wyjątkowe. Mieliśmy zaszczyt gościć panów Krzysztofa Karwowskiego i Krzysztofa Kopra. Wszystko to za sprawą wydanej niedawno książki przez PPN pt. „Beztrzoskie lata – Pamiętnik z Pienin 1932 – 1939” Zbigniewa Lubienieckiego. Pamiętnik to wspomnienia autora z czasów, gdy mieszkał w Krościenku, a następnie w Szczawnicy i Leśnicy. Na spotkaniu mówiono o sprawach technicznych, a także o tym, jak wyglądało Krościenko w latach 30. XX wieku. Zostały poruszone wątki dotyczące: wielkiej powodzi z 1934 r., turystyki górskiej i letników w Pieninach. O Zbigniewie Lubienieckim opowiedziała z kolei Danuta Machała. Goście odpowiadali na pytania zadawane przez kierownik Weronikę Walkowską. Zainteresowani otrzymali dedykacje w książce od jej redaktorów. Książki można zakupić w siedzibie PPN.



➔ MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ KSIĄŻKI DLA DZIECI



Międzynarodowy Dzień Książki dla dzieci, który zbiega się z rocznicą urodzin H.Ch. Andersena, był doskonałą okazją do promowania czytelnictwa, tym razem wśród dzieci z Ochronki w Krościenku nad Dunajcem. Maluchy wysłuchały bajki o Wielkanocnym Zajączku, zapoznały się z kodeksem czytelnika. Rozdano też wszystkim dzieciom dyplomy i nagrody za udział w konkursie „Moja ulubiona postać z bajki”.

➔ PAMIĘCI PANI GRAŻYNY DZIUBEK



W bibliotece zorganizowano spotkanie poświęcone pamięci Grażyny Dziubek. Nad całością czuwała Krystyna Dziubek, która pośmiertnie zajęła się wydaniem książki swojej siostry bliźniaczki pt. „Zabawy dziecięce w Pieninach”. Podczas spotkania czytano fragmenty kroniki rodzinnej, którą zaczęła spisywać Krysią, a od 1992 r. – Grażynką. Kronika to piękne wspomnienia z lat młodości, które przywołują pamięć Zespół Pieśni i Tańca „Pieniny”. Robert Majerczak wraz z synem Arturem z sentymentem wspominali spektakl pt. „Legenda o św. Kindze” z 4 sierpnia 2002 roku, który okazał się przygodą życia zespołu „Pieniny”, a Marian Jarosz przywołał pamięć Grażynkę i jej pracę w ZNP. Głos zabrała też m. in. Danuta Machała. Podczas spotkania przygrywała kapela „Białopotocanie”.



➔ ŁĄCZY NAS PAMIĘĆ



Biblioteka po raz kolejny włączyła się w ogólnopolską akcję społeczno-edukacyjną „Żonkile” – upamiętniającą 80 rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim. Uczniowie z klasy 5 S.P nr 1 wysłuchali informacji dotyczących powstania, przybliżono m. in. pamięć o Marku Edelmanie, który przeżył likwidację getta. Wspominając wydarzenia z tamtego okresu, przenieśliśmy się do dawnej Warszawy i młodzi w skupieniu obejrzeli film przedstawiający życie codzienne w okupowanej stolicy. Po projekcji uczestnicy wykonali serca z żonkili i udali się na cmentarz żydowski. Pod pomnikiem poświęconym tragedii tutejszej społeczności żydowskiej zostały złożone serca z żonkili, bukiet kwiatów i zapalono symboliczny znicz. Taką lekcję historii uczniowie zapamiętają na zawsze, ponieważ Łączy Nas Pamięć.

➔ TYDZIEŃ BIBLIOTEK



Dzień Bibliotekarza i Bibliotek tradycyjnie obchodzimy 8 maja. Rozpoczyna on Tydzień Bibliotek, który trwa do 15 maja. Tegoroczne hasło edycji brzmiało „MOJA, TWOJA, NASZA – BIBLIOTEKA”. Jak co roku, Gminna Biblioteka Publiczna w Krościenku n. D wraz z filią w Grywałdzie przygotowała różne wydarzenia promujące czytelnictwo. Zaproszono dzieci z przedszkoli klas 0. W bibliotece odbyły się warsztaty, zaprezentowano teatrzyk kamishibai i teatrzyk pacynkowy. W filii w Grywałdzie zorganizowano „Pociąg do Literatury”. Na zakończenie Tygodnia Bibliotek, aktorzy Teatru „Maska” z Krakowa, wystąpili w spektaklu pt. „Na tropie afery – gdzie podziały się litery?”.



➔ WALECZNE Z GÓR NA SPOTKANIU KLUBU MIŁOSNIKÓW KSIĄŻKI



O heroizmie kobiet, odwadze, pięknej postawie można było usłyszeć na spotkaniu Klubu Miłośników Książki. Teresa Piskorz scharakteryzowała losy bohaterek pochodzących ze Szczawnicy: matki i córki – Marii i Wandy z rodu Zachwiejówi Heleny Błazusiak. W willi „Wanda” mieszkała rodzina Marii Zachwiei. Od 1939 roku znajdował się tam punkt przerzutowy uchodźców przez zieloną granicę na Węgry. Tragiczne losy kobiet i ich rodzin poświecających się dla drugiego człowieka, dla Ojczyzny to historia, o której można przeczytać w książce A. Puścikowskiej pt. „Waleczne z gór”. Na spotkaniu wspomniano Jadwigę Apostoła z Nowego Targu i Helenę Marusarzównę z Zakopanego. Góralki z krwi i kości – narażały własne życie, przeżyły piekło na ziemi, o takich postaciach należy pamiętać.

Tekst: (WERONIKA WALKOWSKA)

Ruszył 191 flisacki sezon

Jak zawsze bardzo uroczyste mszą św. i poświęceniem łodzi flisacy zainaugurowali 191 sezon. Mszy świętej 22 kwietnia przewodniczył ksiądz biskup Leszek Leszkiewicz, a w koncelebrze towarzyszyli mu księża z sąsiednich parafii.

W homilii biskup mówił o ciężkiej i niebezpiecznej pracy flisaków, życząc im dobrego i bezpiecznego sezonu. Natomiast tuż po Eucharystii bp. Leszek Leszkiewicz, bp pomocniczy diecezji tarnowskiej poświęcił łodzie. Uroczystość – jak co roku – zorganizowało Polskie Stowarzyszenie Flisaków Pienińskich. Wzięli w niej udział licznie zaproszeni goście. Byli: Andrzej Gut – Mostowy, sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, senator Jan Hamerski oraz poseł RP Anna Paluch. Byli też Bogusław Waksmundzki, przewodniczący Euroregionu „Tatry” i wicestarosta powiatu nowotarskiego oraz Rafał Jandura, radny powiatu nowotarskiego, a także wójtowie: Jan Dyda z Krościenka nad Dunajcem i Tadeusz Wach z Czorsztyna oraz burmistrz Szczawnicy Grzegorz Niezgoda. Nie zabrakło Michała Sokołowskiego, dyrektora Pienińskiego Parku Narodowego, dyrektora krakowskiej delegatury Urzędu Żeglugi Śródlądowej Stanisława Wójcika oraz dyrektora MOT – Pawła Mier-

niczaka, dyrektora Zarządu Zlewni Dunajca w Nowym Sączu – Katarzyny Pierzgi, komendant Karpackiego Oddziału Straży Granicznej – gen. Stanisława Leciugi, komendanta Komisariatu Policji w Szczawnicy – podkom. Marcina Mikołajczyka. Przyjechała też delegacja flisaków ze Słowacji z Lubomirem Tużelakiem na czele oraz przedstawiciele Bractwa Flisackiego z Ulanowa z poczem sztandarowym, poczet sztandarowy Flisaków i Gwarków znad Przemszy i poczty sztandarowe poszczególnych kół flisackich. Licznie przybili też sami flisacy wraz z całymimi rodzinami.

Flisakiem nie może zostać każdy, to zawód elitarny i związany z szczególnym miejscem. Flisakiem można zostać tylko wtedy, jeśli pochodzi się z jednej z 5 miejscowości: z Krościenka nad Dunajcem, Szczawnicy, Czorsztyna, Sromowiec Wyżnych, Sromowiec Niżnych i Czorsztyna. To nie koniec. Warunków jest więcej. Kandydat na flisaka musi najpierw otrzymać pozytywną opinię, przejść szkolenie i zdać egzamin. Warto też pamiętać, że Stowarzyszenie Flisaków Pienińskich choć spływ organizuje od 1934 roku, to jednak były one organizowane już znacznie wcześniej bowiem już w połowie XIX wieku.

(BES)



Sezon w pełni

Ten sezon flisacki zapowiada się dobrze. Jest sporo gości z Polski, ale powrócili też goście z krajów Bliskiego Wschodu.

– Mamy ponownie dużo gości z krajów arabskich. Głównie, jako atrakcja, interesuje ich Przelom Dunajca wraz z pięknym krajobrazem zielonych Pienin i srebrzystym nurtem Dunajca – mówi Jerzy Regiec,

prezes Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich. Zapewnia on, że zainteresowanie spływem pomimo, iż jego cena wzrosła w tym sezonie jest duże. – Powoli zbliżamy się szczytu sezonu, skupiamy się więc już tylko na obsłudze turystycznej. Znacznie mniej jeździmy na targi turystyczne.

Wiosną flisacy Spływ Dunajcem, Pieniny z Sokolicą i Trzema Koronami promowali na targach turystycznych w Opolu i Szczecinie. – Było

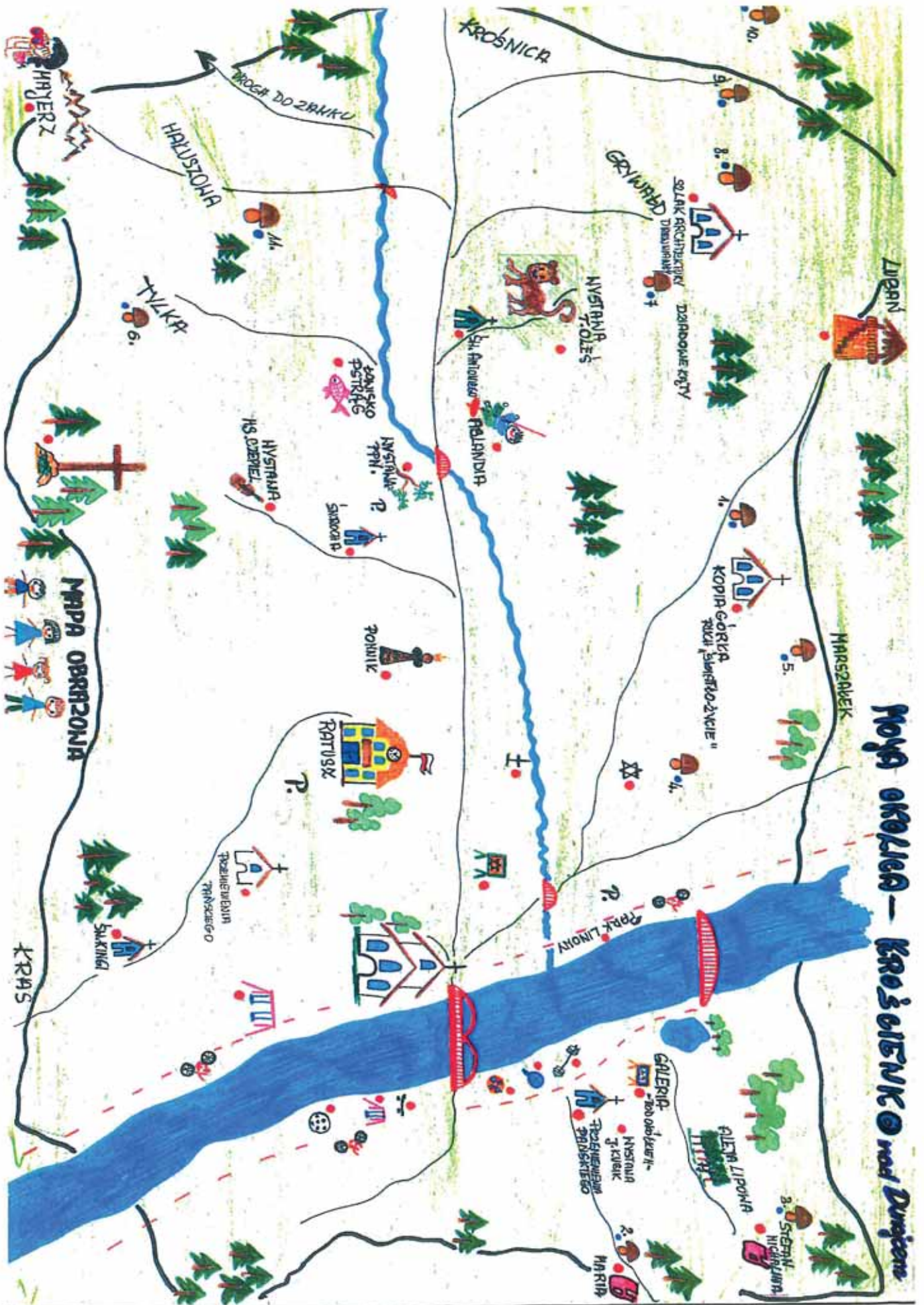
duże zainteresowanie ze strony firm i osób indywidualnych – podkreśla Jerzy Regiec, prezes Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich.

Flisacy pływają dwoma trasami. Krótsza 18 km wiedzie jedynie do Szczawnicy i trwa ok. 2 godziny 15 minut, dłuższa 23 km do Krościenka – trwa ok. 2 godziny 45 minut. To tu jest wiele atrakcji. Krościenko nad Dunajcem to bowiem miejscowość licząca już blisko 7 wieków, której w 1348 roku

prawa miejskie nadał król Kazimierz Wielki. Ta malowniczo położona Stolica Pienin ma nie tylko zabytki, ale i znakomity klimat.

Spływ rozpoczyna się na przystani flisackiej w Sromowcach – Kątach. To tu jest parking, pawilon wystawowy Pienińskiego Parku Narodowego, punkt informacji turystycznej, a także kioski z pamiątkami, restauracja i kasy biletowe.

(BES)



opracowała Joanna Piórecka